

# Bibliotekarz



P<sub>5</sub>

9

---

1975  
ROK XLII  
WARSZAWA



**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY**

TREŚĆ	Str.
C. J. Duninowie. Zjazd Bibliotekarzy Polskich. (Notatki) . . . . .	193
U. Ołdakowska. Podstawy prawne działalności bibliotek szkolnych i pedagogicznych w XXX-leciu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej . . . . .	201
H. Maliszewska. Miejsce książki w wolnym czasie dorosłych mieszkańców osiedla im. Adama Mickiewicza w Lublinie . . . . .	210
Felieton bibliograficzny	
Czy biblioteka publiczna może zostać telefonem zaufania? (Współautorzy) . . . . .	212
Przegląd piśmiennictwa	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (eLBe) . . . . .	214
Badania użytkowników bibliotek naukowych (F. Heidtmann: <i>Zur Theorie und Praxis der Benutzerforschung. Unter besonderer Berücksichtigung der Informationsbenutzer von Universitätsbibliotheken</i> . München-Pullach 1971. Rec. D. Piliś) . . . . .	216
Polskie biblioteki ludowe na terenach podległych władzy niemieckiej (J. Wróblewski: <i>Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeczy Niemieckiej w latach 1843-1939</i> . Olsztyn 1975. Rec. J. Szocki) . . . . .	218
Z teki wspomnień	
Dr Adam Bocheński (1897-1974). (K. Remerowa) . . . . .	222
Kronika krajowa i zagraniczna (L. B.) . . . . .	224
Z żałobnej karty	
Mieczysława Siemina (K. Pomianowska) . . . . .	s. III okł.
Janina Sierakowska (1911-1975) (Grono koleżanek i kolegów) . . . . .	s. III okł.

СОДЕРЖАНИЕ

— Съезд Польских Библиотечарей (Заметки участников) . . . . .	193
— Правовые основы деятельности школьных и педагогических библиотек в тридцатилетие Польской Народной Республики . . . . .	201
— Место книги в течение свободного времени взрослых горожаников посёлка им. А. Мицкевича в Лублине . . . . .	210
Обзор литературы	
Проблемы библиотек и чтения в печати . . . . .	214
Внутренняя и зарубежная хроника . . . . .	224

CONTENTS

— The Congress of the Polish Librarians (Notices) . . . . .	193
— The legal basis of the activity in the school and pedagogical libraries in the thirty years of Polish People's Republic . . . . .	201
— Place of the book at leisure of the adult inhabitants of A. Mickiewicz settlement in Lublin . . . . .	210
Reviews of books and articles	
Problems of libraries and reading in the press . . . . .	214
Domestic and foreign chronicle . . . . .	224

---

REDAGUJE KOMITET: T. Bruszewski, M. Drzewiecki, St. Jeżyński, H. Kamińska, J. Kołodziejaska (red.), J. Maj (sekr. red.), D. Ostaszewska, K. Podhorski, A. Sitaraka



# BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 9

WARSZAWA

ROK XLII

CECYLIA I JANUSZ DUNINOWIE  
Łódź



## ZJAZD BIBLIOTEKARZY POLSKICH (Notatki)

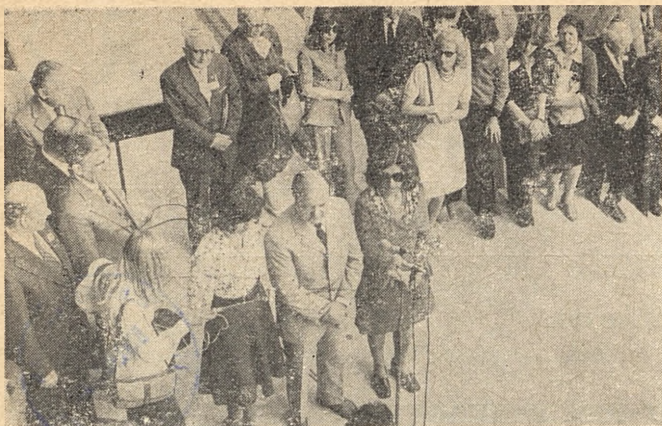
Ogólnopolskie zjazdy bibliotekarzy mają już w Polsce przeszło półwiekową tradycję. I Zjazd Bibliotekarzy Polskich odbył się równoległe z III Zjazdem Bibliofilów w 1928 roku we Lwowie. Już w Polsce Ludowej obradował V Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy (w Warszawie w 1956 r.) poświęcony zagadnieniom czytelnictwa. W lutym 1968 r. (także w stolicy) obradował kongres bibliotekarzy polskich poświęcony problemom współpracy bibliotek. Zjazd Bibliotekarzy Polskich zwołany w roku bieżącym był kolejnym ogniwem tej tradycji i jak poprzednie obrał sobie własne hasło naczelne, którym była szeroko pojęta *dalsza modernizacja bibliotek polskich*, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień nowoczesnej organizacji i metod pracy, budowy systemów informacji i kształcenia kadr.



Prezydium Zjazdu.

(Wszystkie zdjęcia zamieszczone w tym artykule wykonał Jerzy Maj)

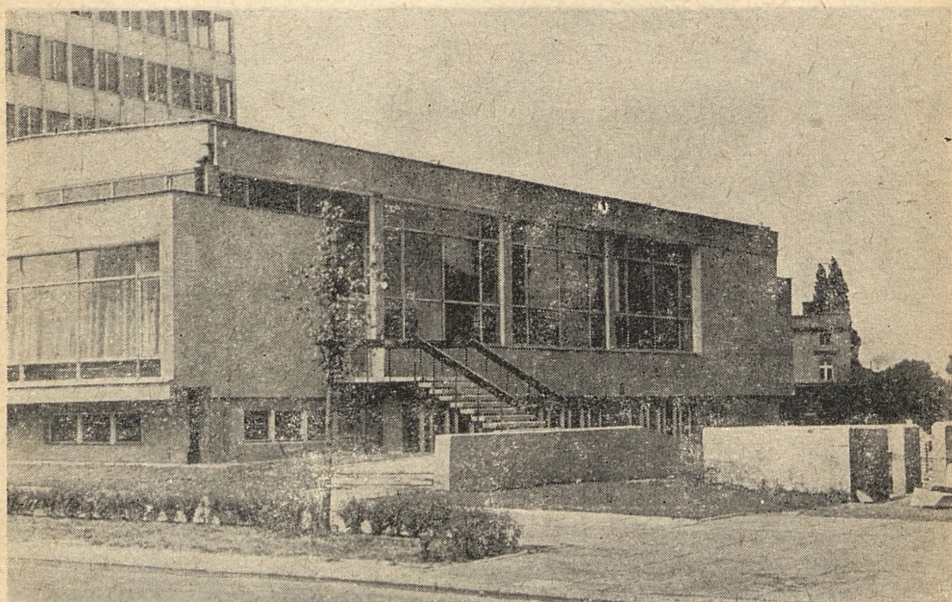




**Uroczystość otwarcia nowego gmachu WBP w Zielonej Górze. Przemówienie inauguracyjne wygłasza gospodarz obiektu, dyr. dr Grzegorz Chmielewski.**

Wszystkie zjazdy powojenne organizowane były w stolicy, tym razem po raz pierwszy ponad 200 bibliotekarzy opuściło swoje warsztaty, na kilka dni, by spędzić je pracownie na południowo-zachodnim krańcu Polski — w Zielonej Górze.

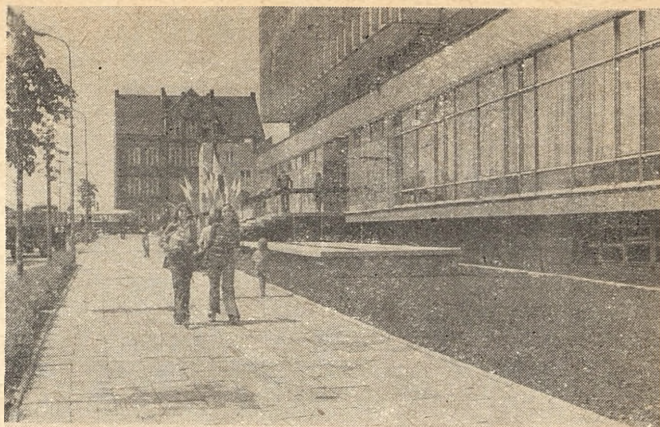
Od pierwszego, lwowskiego Zjazdu wiele się w naszym zawodzie zmieniło — wyrosła nam nowa kadra, przekształcił się diametralnie status zawodowy bibliotekarza: powołano do działania w zawodzie nie tylko uczestniczącego w budowie nowoczesnego warsztatu specjalistę, ale przede wszystkim zarządzającego i inicjującego postęp „oficera wiedzy”. Stąd też wielkie Zjazdy zawodowe nabrały odmiennych cech formalnych i treściowych, czego innego od nich oczekujemy i inaczej je oceniamy. Jaki więc był ten tak ważny dla nas wszystkich kongres ludzi książki?



**Nowy gmach WBP w Zielonej Górze — elewacja wschodnia, wejście do sali wystawowej.**

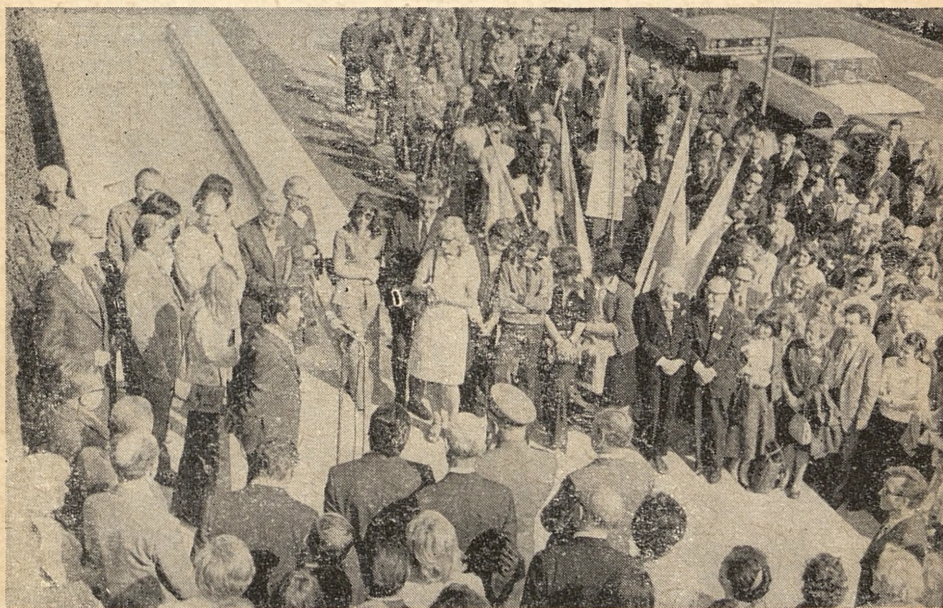


**Pierwsze czytelniczki opuszczają nową Bibliotekę uginając się pod ciężarem atrakcyjnych lektur.**



*Organizacja Zjazdu* w oddaleniu od centrum była wielkim egzaminem sprawności zespołu odpowiedzialnych za nią osób. Władze Zielonej Góry zrobiły wszystko, aby tej tak licznie przybyłej reprezentacji zawodowej zapewnić jak najlepsze warunki. Pracami organizacyjnymi kierował dyrektor największej biblioteki miasta — dr Grzegorz Chmielewski z podziwu godnym zaangażowaniem i serdecznością. Urok miasta, dumnego ze swoich osiągnięć, towarzyszący atmosferze Zjazdu potrafił zrównoważyć pewne niedogodności wynikające z niedostatków bazy noclegowej, szczególnie dla tej części przyjezdnych, których nie pomieściły hotele śródmiejskie.

Zjazd odbywał się w nowej, wybudowanej z rozmachem i sercem, ale też trzeźwo pomyślanej Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej.



**Przed wejściem do nowego budynku zgromadziły się tłumy mieszkańców Zielonej Góry.**





Zwiedzanie wnętrza nowej Biblioteki — hall wejściowy, a w głębi widoczne katalogi.

Niewielu bibliotekarzy w Polsce ma możliwość pracy w takich warunkach, ale dla wszystkich uczestniczenie w przekazaniu tej imponującej placówki społeczeństwu było chwilą wielkiej doniosłości. Życzyliśmy serdecznie naszym kolegom z dyrektorem Chmielewskim na czele, aby mimo kłopotów kadrowych jak najrychlej nowy gmach wypełnił się czytelnikami, aby nie stały puste piękne sale i czytelnie, tylko dlatego, że nie można wybrnąć z gąszczy przepisów.

Na dobrą atmosferę Zjazdu złożyły się także zaaprobowane powszechnie jego założenia programowe. Przygotowanie ich, jak zawsze, na wiele miesięcy poprzedziło uroczystości zjazdowe i nie będzie przesadą, jeżeli stwierdzimy, że pracy zespołu organizacyjnego, który sformułował ge-



Przewodniczący ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, doc. dr hab. Witold Stankiewicz wygłasza referat programowy VII Zjazdu Bibliotekarzy Polskich.



Obrady przebiegały w atmosferze żywego zainteresowania i dyskusji.



neralia programu ramowego, który po wielu dyskusjach doprowadził do ostatecznego sformułowania problematyki obrad zawdzięczamy ostateczny efekt Zjazdu.

Na ów optymistyczny i ogólnie pozytywny obraz Zjazdu niewątpliwie wpłynął także fakt, że zapowiedział swój przyjazd, a także swą zapowiedź zrealizował Minister Kultury i Sztuki, wicepremier Józef Tejcma. W tej sytuacji także współpracujące z bibliotekami resorty, urzędy i związki wystąpiły z godną i kompetentną reprezentacją. Uczestnicy Zjazdu odczuli, że tym razem w sposób oczywisty oceny i obietnice, które na otwarciu, zamknięciu i obradach plenarnych Zjazdu padały z kongresowej trybuny, nie były galowymi deklaracjami, które serwowano nam raz po raz z okazji różnych „pokazowych” imprez, a o których wygłaszający je — w obliczu faktów jak najrychlej pragnęli zapomnieć. Wicepremier potwierdził raz jeszcze, że mężowie stanu potrafią wypowiadać się w sposób swobodny i daleki od kongresowej sztywności. Z okazji odznaczeń, które otrzymali bibliotekarze w dniach zjazdowych, głos wicepremiera przypomniał nam pewną prawdę, o której być może zapomnielibyśmy wśród inowacyjnych uniesień — podkreślił on specyficzną rolę, jaką wśród innych środków przekazu pełni dzisiaj książka. Książka jako coś bardzo masowego, ale również najbardziej i w najlepszym tego słowa znaczeniu elitarnego. Właśnie z książką obcuje osobiście, z pełną wolnością wyboru, nie znaną innym masowym środkiem przekazu.

Bibliotekarze są tym ogniwiem w systemie informacji, dla którego długo jeszcze książka pozostanie najważniejszym nośnikiem, a czytanie najwyższą formą kontaktu między ludźmi.

Program Zjazdu zawierał także, obok wystąpień protokolarnych gości i gospodarzy, bardzo oczekiwane wystąpienie wiceministra dr Józefa Fajkowskiego, Przewodniczącego Państwowej Rady Bibliotecznej. Przedstawił on zebrany stan i perspektywy rozwoju bibliotek w Polsce, ukazując ich model i koncepcje rozwojowe na tle narodowego programu rozwoju kultury. Resort kultury unowocześnianie bibliotekarstwa widzi nie tylko w wąskim aspekcie technicznych środków działania, a więc narzędzi i urządzeń, ale przede wszystkim w społecznym zasięgu funkcjonowania bibliotek i książki w socjalistycznym społeczeństwie.

Osobną uwagę należy się wypowiedzi wygłoszonej na plenarnych obradach Zjazdu przez Prezesa SBP, dyrektora Biblioteki Narodowej — doc. dr hab. Witolda Stankiewicza. Rzeczowa i fachowa wypowiedź



była rozwinięciem naczelnego hasła Zjazdu i podkreślała rozszerzający się stale zakres działalności bibliotek. Nowe funkcje bibliotek, wyznaczone poprzez procesy podstawowych zmian społecznych, coraz szersze upowszechnianie nauki, oświaty i kultury — są integralnie związane z nowoczesną organizacją pracy, rozwojem systemu informacji i postępowaniem technicznym. Są to nowe sposoby służby na rzecz czytelników, bez których nie zrealizujemy wyznaczonych społecznie zadań bibliotekarstwa współczesnego.

Oklaskami przyjęli zebrani potwierdzenie ze strony czynników oficjalnych, że sprawa budowy gmachu Biblioteki Narodowej jest zamierzeniem realnym. Będzie więc gdzie realizować teoretycznie przyswojony model dobrej, bibliotekarskiej roboty.

Wypowiedzi oficjalne wygłoszone na obradach plenarnych miały charakter wielkiej, perspektywicznej panoramy myśli zawodowej, natomiast o bieżących zadaniach i najlepszych metodach ich realizacji mieliśmy okazję dyskutować w ramach obrad sekcji roboczych. Miały one siłą rzeczy charakter nieco mniej optymistyczny. Mówiono tam o naszych realiach zawodowych z serdeczną troską, spierano się zawzięcie o najskuteczniejsze środki i metody. Wiele ostrych i kontrowersyjnych stwierdzeń wypowiedzianych na sekcjach nie przekreśliło jednak doniosłości hasła naczelnego Zjazdu — właśnie tu, w Zielonej Górze odczuliśmy wyraźnie, że chodzi o d a l s z ą modernizację bibliotek polskich, bo pierwszy krok mamy już za sobą. Spójrzmy: jeszcze parę lat temu o komputerach pracujących na rzecz bibliotek słuchało się jak bajki o żelaznym wilku, a dziś obok nas siedzieli ci, którzy posługują się nimi na co dzień.

Fakt, że referaty wygłoszone na Sekcjach (poza dwoma komunikatami) były dostarczone jako materiały kongresowe na długo przed rozpoczęciem Zjazdu, znakomicie ułatwił wymianę myśli i ich publiczną konfrontację. O co głównie się spierano, o czym radzono?

*Sekcja Organizacji i Metod Pracy w Bibliotekarstwie*, pozbawiona obecności współautorki podstawowego referatu dr Anny Sitarskiej, jednej z głównych inspiratorek ruchu intelektualnego w naszym życiu zawodowym — z problemów mechanizacji i automatyzacji punkt ciężkości obrad przesunęła na sprawy nowoczesnej organizacji pracy w bibliotece. Wystąpienie autorów komunikatu, który z łatwością udźwignął ciężar organizującego dyskusję referatu dr Z. Ż m i g r o d z k i e g o, mgr J. J a n i a k a i mgr J. L i g m a n o w e j — zbulwersowało obecnych do wielu zaangażowanych wystąpień. Żywiołowa dyskusja podkreśliła nienowoczesność i statyczność dotychczasowego systemu organizacyjnego biblioteki, nonsensowną biurokrację, wolne tempo wprowadzania choćby najskromniejszych inowacji, nadmiar sztywnych, niezyciowych przepisów, niechęć kierownictwa do podejmowania jakiegokolwiek ryzyka — a to wszystko na tle przedstawionej nam nowoczesnej analizy systemu organizacji i zarządzania obowiązujących już od lat np. w instytucjach sektora przemysłowo-gospodarczego. Wiele troski zebranych budził fakt minimalnego wpływu bibliotekarzy na organizację kadr i politykę personalną bibliotek. Nieracjonalność tej polityki to przede wszystkim nieuwzględnianie przy awansach specyficznych dyspozycji kierowniczych i fachowych kandydata, natomiast ciągle jeszcze kierowanie się w tych decyzjach zasadą kumoterskiego „wynagradzania usług”. Dyskusja sta-



ła się także forum dla wykazania głównych bolączek organizacyjnych naszego zawodu nie załatwionych od wielu, wielu zjazdów — nie będziemy jej więc raz jeszcze przytaczać.

W wyniku dyskusji postanowiono zgłosić generalny postulat opracowania programu powołania międzyresortowego ośrodka badawczo-rozwojowego technik oraz organizacji i metod pracy bibliotecznej, a także przedsiębiorstwa zajmującego się produkcją oraz koordynacją zaopatrzenia bibliotek w sprzęt, wyposażenie oraz materiały niezbędne do pracy bibliotecznej.

*Sekcja Informacji Naukowej* była chyba jedną z najliczniej obsadzonych. Dyskusja dotyczyła bardzo różnych tematów, bowiem brak jeszcze w tej dziedzinie wspólnego języka, ale odczuwało się tu jednak atmosferę wzajemnego zrozumienia i ostrożnego optymizmu. Skomplikowany proces tworzenia sieci i systemów informacyjnych w naszym kraju włączyła w zakres układów stabilną sieć bibliotek. Właśnie teraz zdaje się tworzyć wspólna platforma dla ujednoczenia postaw, wzajemnego uczenia się metod, czyli realnej współpracy. Widzi się też konieczność ujednoczenia statusu pracownika informacji i bibliotekarza, ponownie m. in. postulat połączenia się we wspólnym Stowarzyszeniu. Spokojny referat dr Anny Romañskiej przypomniał, że głównymi zasobami informacji naukowej dysponują biblioteki. Koleżanka Stefania Jarzębowska z Lublina jeszcze raz wróciła do oczywistego faktu, że w pełni zorganizowaną i już działającą siecią informacyjną sięgającą najgłębiej w teren są biblioteki publiczne. Dyrektor „Centrum”, J. Derentowicz przedstawił zebrany pokrótce zasady organizacji Systemu Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej SINTO, a było to przed dotarciem do zainteresowanych pierwszego numeru *Przeglądu Bibliotecznego* z bieżącego roku, czyli dla wielu była to sprawa zupełnie nowa. Dając wyraz pewnym niepokojom, czy aby system został w dostatecznym stopniu skonsultowany z rzeczywistością bibliotekarską, wypowiedziano się jednak generalnie za jak najszybszym przystąpieniem do budowy systemu, za aktywnym włączeniem się do jego realizacji i za przyjęciem wszelkich konsekwencji wynikających z założeń systemu. Praca nad późniejszym ewentualnym udoskonaleniem systemu na pewno nie wyłączy bibliotekarzy, a spóźnieni nie dogonimy i następnej pięcioletki. Postawa bibliotekarzy znalazła pełny wyraz w uchwałach Sekcji.

Nad czym dyskutowano na *Sekcji Kształcenia i Doskonalenia Kadr?* Nad koncepcją przedstawioną w referacie prof. dr Stanisława Kubiaka dotyczącą organizacji kształcenia uniwersyteckiego bibliotekarzy. Przewiduje się, że w 1979 r. na 14 uczelniach bibliotekoznawstwo i informację naukową będzie studiowało ponad 6 tys. młodzieży. Już teraz należy się więc zastanowić, kto będzie tę młodzież uczył, jaki będzie poziom programów dydaktycznych przez tę kadrę realizowanych. Ludzie, którzy z czasem wezmą w swe ręce przyszłość zawodu bibliotekarskiego, są ciągle jeszcze wielką niewiadomą i nie wiadomo, jakie mamy szanse na właściwe wykorzystanie ich zdolności. Wyraźne zaniepokojenie wzbudziła problematyka kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim. Wypowiedź dr Kazimiery Ankudowicz poświęcona temu zagadnieniu pozostawiła zebrany obraz dość niepokojący.

Każda z Sekcji na zakończenie obrad przygotowała swoje wnioski, które po redakcyjnym opracowaniu weszły do wniosków i postulatów



Zjazdu. Przygotowano też ogólną Uchwałę zjazdową postulującą w imieniu zebranych obwołanie w Polsce roku 1976 Rokiem Bibliotek i Czytelnictwa.

Zainteresowanych szczegółowym programem i przebiegiem Zjazdu musimy odesłać do *Przeglądu Bibliotecznego*, który obiecuje specjalny numer poświęcony tej problematyce.

\*

Czym był dla nas Zjazd, jak go oceniamy? Był najważniejszym wydarzeniem w życiu naukowym i zawodowym bibliotekarzy ostatnich lat. Dyskusje nad przedstawionym hasłem proponującym integralne przyspieszenie stały się także jego ogólną oceną — został on w ostatecznym rozrachunku oceniony pozytywnie. Zaaprobowali go nie tylko uczestnicy — na pierwszym posiedzeniu Prezydium ZG SBP, które odbyło się dla omówienia wniosków Zjazdu. Prezes przyjął na swoje ręce wyrazy uznania dla bibliotekarzy od przedstawiciela Wydziału Kultury KC PZPR tow. St. Czajki. Stwierdził on, że bibliotekarze mogą liczyć na wsparcie moralne i polityczne swoich inicjatyw i że należy jak najszybciej przystąpić do realizacji zadań programowych.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zawsze w swojej historii odznaczało się odwagą w podejmowaniu problemów środowiska i zawodu, nawet wtedy, gdy były one sprawą sporną i drażliwą. Jako organizator Zjazdu i jako reprezentująca nas organizacja zawodowa SBP występowało z opiniami obiektywnymi i wyważonymi, daleko wychodząc poza partykularyzm resortów czy środowisk. Zjazd był jeszcze jednym aktem silnej integracji zawodowej, ponieważ w sposób odpowiedzialny podejmował problemy autentyczne i dla naszego zawodu podstawowe.

Osobiście nie oczekiwaliśmy, że Zjazd stanie się cudownym panaceum na wszystkie nasze kłopoty i bolączki, toteż nie jesteśmy rozczarowani brakiem recepty, a cieszymy się z rzeczowych ocen i perspektyw, które z pewnością pomogą nam podjąć decyzję co do kierunków dalszej aktywności. Atmosfera koleżeństwa i wzajemnej życzliwości, mnóstwo nowych twarzy, w tym sporo młodzieży, sprawna organizacja, serdeczna gościnność gospodarzy — oto okoliczności sprzyjające wszelkim przedsięwzięciom. Podkreślenia wymaga zwłaszcza to, że grono uczestników Zjazdu tym razem było autentycznie odmłodzone. Obok ogólnie znanych, szacownych nazwisk prezentujących trust mózgow bibliotekarskich ton Zjazdowi nadawali ludzie nieco młodszy, o manierach menagerów, umiejących myśleć i dyskutować, a także, jak nas przekonał wieczór towarzyski, świetnie obeznanych z nowymi rytмами tanecznymi. Ogólnie mniej słyszano nieodłącznych utyskiwań na tzw. sprawy bytowe, na niski prestiż zawodowy, na brak perspektyw i ogólną niemożność, więcej zaś było szczerzej troski o to, jak najefektywniej osiągnąć wyznaczone zadania, Ustabilizowana już kadra bibliotekarska odczuła chyba, i to wszechstronnie, pozytywne skutki regulacji, a właściwie nie bójmy się nazwać rzeczy po imieniu — podwyżki uposażeń.

Jakie więc są konkretne efekty Zjazdu? Rzeczowe, dokładnie określone i bardzo realne wnioski, które wiemy, jak realizować. Przez ponad 50 lat naszej tradycji Zjazdowych daleko odeszliśmy od różnego rodzaju „pobożnych życzeń” i ogólnikowych „apeli”...: mamy dziś przed sobą po prostu dużo dobrej roboty.



## PODSTAWY PRAWNE DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEK SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH W XXX-LECIU PRL

Współczesna reforma oświaty jest ważnym wydarzeniem w życiu bibliotek, które są ściśle związane z systemem edukacji narodowej. System ten łączy w sobie szkołę, wszelkiego typu placówki kulturalne, prasę, radio, telewizję. Wszystkie one oddziałując jednocześnie dają dopiero pożądane rezultaty. Edukacja nie kończy się w szkole. Szkoła przygotowuje człowieka do dalszego rozwijania swej wiedzy w toku edukacji permanentnej.

Opracowując przyszły model oświaty bierze się pod uwagę zmiany, jakie zajdą w najbliższych latach w budownictwie, rolnictwie, strukturze demograficznej ludności. Z kolei nowy model oświaty, podyktowany rozwojem społeczno-gospodarczym kraju, powoduje zmiany również w bibliotekarstwie. Wiemy, jak ogromny wpływ na dzisiejsze życie ma rozwój informacji. Potrzebuje ona ludzi, którzy jej dostarczą, i ludzi, którzy będą potrafili ją wykorzystać. Przygotowanie użytkowników informacji powinno się rozpoczynać już w szkole podstawowej, co zresztą podkreślają statuty zarówno szkoły podstawowej, jak i liceum ogólnokształcącego (poz. 48, 56).

W latach 1944-1974 wydano dwie zasadnicze ustawy dotyczące bibliotek: Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (poz. 3) i Ustawę o bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968 r. (poz. 61). Dekret z 1946 r. stworzył podstawy prawne rozwoju bibliotek szkolnych, włączając je do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. O zadaniach bibliotek szkolnych informuje art. 7: «Biblioteki szkolne mają za zadanie dostarczenie uczniom i nauczycielom lektury potrzebnej w związku z nauką szkolną i wychowaniem». Ustawa z 1968 r. włącza do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej biblioteki: naukowe, fachowe, szkolne, pedagogiczne, publiczne oraz inne. Wedle Ustawy biblioteki szkolne »służą realizacji programu nauczania i wychowania oraz kształceniu i doskonaleniu zawodowemu nauczycieli«, zaś biblioteki pedagogiczne »służą potrzebom i rozwojowi oświaty i wychowania przez prowadzenie działalności w zakresie kształcenia i doskonalenia pracowników pedagogicznych«. Podobną ewolucję obserwujemy w określaniu miejsca biblioteki szkolnej w systemie oświaty. W Ustawie o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 15 lipca 1961 r. (poz. 37) ani razu nie zostało użyte słowo »biblioteka«. Uchwała w sprawie systemu edukacji narodowej z dnia 13 października 1973 r. (poz. 93) określa miejsce biblioteki w tym systemie: »w skoordynowanym systemie oświaty instytucje kulturalno-oświatowe, artystyczne, upowszechniania wiedzy wnoszą wkład w wychowanie estetyczne i kształcenie przez sztukę, kształcenie ustawiczne i upowszechnianie wiedzy naukowej. Resort kultury i sztuki oraz różne organizacje społeczne, instytucje naukowe i upowszechniania wiedzy, biblioteki, muzea, teatry, kina i środki masowego przekazu powinny ściślejsz koordynować swoje programy oświatowe i wychowawcze z działaniem szkoły, rodziny i organizacji młodzieżowych«.

Od 1946 r. ogólnokrajowa sieć bibliotek podlegała Ministrowi Oświaty. W roku 1951 kompetencje Ministerstwa Oświaty w zakresie określonym przez Dekret z 1946 r. zostały przekazane Ministrowi Kultury i Sztuki, któremu od tej pory podlegała ogólnokrajowa sieć biblioteczna. Biblioteki szkolne pozostały w Ministerstwie Oświaty.

Prof. Jan Szczepański stwierdza: »podział resortowy na oświatę i kulturę przyniósł dość fatalne skutki dla całkowitego systemu oświaty. Z natury rze-



czy te dwa działy są ze sobą ściśle powiązane i wzajemnie od siebie zależą. Szkoła uczy korzystania z kultury narodowej tych wszystkich klas i warstw, których rodziny pozostają na poziomie kultury ludowej lub popularnej. Z drugiej strony poziom kulturalny (w resortowym znaczeniu „kultura”) oznacza możliwości efektywnego funkcjonowania szkoły. Tutaj także trzeba podkreślić rolę bibliotek i książek, które przecież są organicznymi narzędziami pracy szkoły a podlegają innemu resortowi.<sup>1</sup>«

Sieć bibliotek resortu oświaty to biblioteki szkolne i pedagogiczne. Szkolne posiadają dwa działy: bibliotekę uczniowską i bibliotekę nauczycielską. Dział nauczycielski z kolei jest najniższym ogniwem sieci bibliotek pedagogicznych. Biblioteki pedagogiczne stanowią odrębną sieć, na którą składają się: pedagogiczne biblioteki wojewódzkie — 17, pedagogiczne biblioteki powiatowe — 330, działy bibliotek szkolnych, o których była mowa wyżej, biblioteki wyższych szkół pedagogicznych — Kraków, Katowice, Opole, Gdańsk, Biblioteka Instytutu Pedagogiki w Warszawie (poz. 45, 78, 90), która stanowić ma w przyszłości centralną bibliotekę branżową resortu oświaty, Biblioteka Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Szczegółowe zasady pracy bibliotek szkolnych były określane kilkakrotnie w latach 1944-1974. Służyły temu zarządzenia wydane przez Ministerstwo Oświaty i ogłaszane w Dzienniku Urzędowym tego ministerstwa (poz. 31, 77). Już zarządzeniem z dnia 20 sierpnia 1947 r. (poz. 6) Minister Oświaty wprowadził jednolitą instrukcję o organizacji i prowadzeniu bibliotek szkół powszechnych. Instrukcja ta szczegółowo określa cele, metody i formy pracy, obowiązki bibliotekarza i obowiązki całego personelu szkoły w stosunku do biblioteki. Miejsce biblioteki w życiu szkoły ogólnie wyznacza statut szkoły podstawowej (poz. 48) i statut liceum ogólnokształcącego (poz. 56). Dokładne wytyczne do pracy bibliotek szkolnych zostały wydane jako załącznik do zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 1 września 1953 r. (poz. 20).

Sprawy uzupełniania zbiorów bibliotek szkolnych regulują komunikaty Ministerstwa Oświaty (poz. 4, 8, 13, 30, 36, 65) i zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki (poz. 66). Zarządzenia z dnia 5 sierpnia 1967 r. (poz. 58) i z dnia 4 września 1967 r. (poz. 59) omówiły zasady uzupełniania zbiorów, inwentaryzacji, prowadzenia scentrum zarówno w bibliotekach szkolnych jak pedagogicznych. Instrukcja do zarządzenia z dnia 31 grudnia 1968 r. (poz. 68) w sprawie zasad i trybu prowadzenia bibliotek wszystkich typów szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych.

Zbiory bibliotek szkolnych są bardzo różne. Zawierają one dziecięce lektury i piśmiennictwo naukowe z zakresu pedagogiki. Bibliotekarz szkolny sam zajmuje się zakupem i opracowaniem księgozbioru. Wskazówką dla niego są wykazy lektur, podręczników ukazujące się jako komunikaty od 1947 r. w *Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty*. Podstawą doboru księgozbiorów są wykazy książek zalecanych, aprobowanych przez Ministerstwo lub opracowany w formie osobnego wydawnictwa katalog biblioteki ośmioklasowej szkoły podstawowej — Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 22 kwietnia 1966 r. (poz. 50). Okólnik nr 4 z dnia 2 marca 1961 r. (poz. 35) mówi: »biblioteki szkolne należy zaopatrywać wyłącznie w książki aprobowane przez Ministerstwo Oświaty bez względu na źródło ich wpływu...«. Zarządzenie Ministra Oświaty i Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30 października 1962 r. (poz. 39) w § 1 stwierdza: »w celu lepszego i pełniejszego zaopatrzenia młodzieży w książki objęte wykazem lektur wprowadza się z dniem 30 października 1962 r. system zamkniętego zaopatrzenia bibliotek szkolnych w lektury szkolne«. Istotne znaczenie ma zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 4 września 1967 r. (poz. 59) w sprawie doboru i uzupełniania księgozbiorów bibliotek szkolnych, gdyż podaje, jakie książki mogą być włączone do księgozbiorów

<sup>1</sup> J. Szczepański: *Ogólne problemy systemu oświaty w Polsce i prace nad jego udoskonaleniem*. W: *Kształcenie dla przyszłości*. Polska 2000. Cz. 1, s. 197.



szkolnych bez zakwalifikowania przez Ministerstwo. Wytyczne te dają w praktyce pełną swobodę bibliotekarzowi w kompletowaniu potrzebnych jego szkole zbiorów. Ten margines swobody decyzji bibliotekarza szkolnego jest słuszny, gdyż z praktyki wiadomo, że bibliotekarze kierują się głównie potrzebami swojej szkoły. Są one inne w odległej od dużych miast miejscowości oraz w bibliotece szkoły wielkomiejskiej, która pracuje w zespole bibliotek naukowych i publicznych. Samodzielność decyzji rodzi odpowiednio wysokie wymagania merytoryczne, którym bibliotekarze szkolni nie zawsze są w stanie sprostać. Bibliotekarz szkolny jest pedagogiem. Jego kwalifikacje, uposażenie określają przepisy odnoszące się do nauczycieli, a także dodatkowe wymagania i przywileje sformułowane w odpowiednich zarządzeniach. Dwa podstawowe akty w tym względzie na przestrzeni lat 1944-1974 to: Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli (poz. 23) i Ustawa z dnia 27 kwietnia 1972 r. Karta praw i obowiązków nauczyciela (poz. 72) oraz przepisy szczegółowe Ministerstwa Oświaty regulujące stawki płac, dodatki, wynagrodzenie za prace zlecone itd. Szczegółowe przepisy odnoszące się do uposażeń i określające kwalifikacje bibliotekarzy bibliotek szkolnych to najlicniejsza grupa przepisów: przed 1956 r. (poz. 7, 9, 10, 14, 16, 19, 22); w latach 1956-1972 (poz. 24, 27, 28, 32, 41, 49, 62, 63, 70); po 1972 r., kiedy to ukazała się Karta praw nauczyciela (poz. 76, 80, 81, 92).

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 1 września 1953 r. (poz. 20) określało: »bibliotekarzem szkolnym jest jeden z nauczycieli wynagradzany opłatą uregulowaną Uchwałą Prezydium Rządu nr 1 z dnia 3 stycznia 1953 r. (poz. 18), lub etatowy bibliotekarz powołany na podstawie zarządzenia nr 86 Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 maja 1951 r. w sprawie tymczasowej tabeli stanowisk oraz dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników w dziale Ministerstwa Oświaty« (poz. 16). Przed 1956 r. sprawę uposażenia bibliotekarzy regulowało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 maja 1954 r. (poz. 21) w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. Liczne są również zarządzenia określające wymagania kwalifikacyjne, jakie stawia się pedagogom — bibliotekarzom (poz. 51, 52, 54, 57, 88, 89, 71, 83, 84).

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 11 marca 1957 r. (poz. 25) określiło: »§ 1. Kwalifikacje zawodowe bibliotekarza w szkole lub innej placówce oświatowo-wychowawczej posiada osoba, która ma kwalifikacje zawodowe do nauczania i wychowania w danej szkole lub placówce oświatowo-wychowawczej». Oprócz kwalifikacji pedagogicznych wymagany jest dodatkowy egzamin z zakresu bibliotekarstwa lub przy kwalifikacjach bibliotekarskich, egzamin z zakresu pedagogiki. Instrukcja z dnia 13 marca 1957 r. (poz. 26) w sprawie bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych mówi: »Późotrudnieni bibliotekarze bibliotek szkolnych i pedagogicznych powinni otrzymać uposażenie według zasad określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29 maja 1954 r. (poz. 21). Na podstawie Ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. (poz. 37) o rozwoju systemu oświaty i wychowania wydano rozporządzenie z dnia 12 kwietnia 1962 r. (poz. 38) określające w sposób szczegółowy wymagania kwalifikacyjne odnoszące się do pracowników pedagogicznych — w tym § 21 określił wymagania kwalifikacyjne w stosunku do bibliotekarzy szkolnych i pedagogicznych. Bibliotekarz tego typu placówek łączy dwie specjalizacje: pedagogiczną i bibliotekarską. Bibliotekarze szkolni jako pedagodzy podlegają rozporządzeniom Ministra Oświaty, odnoszącym się do wszystkich pracowników oświatowych. Obecnie obowiązuje ich Ustawa z dnia 27 kwietnia 1972 r. (poz. 72), Karta praw i obowiązków nauczyciela i Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1972 r. (poz. 73) w sprawie uposażenia nauczycieli i nauczycieli akademickich.

W świetle tych wysokich wymagań, jakie stawiane są bibliotekarzom bibliotek szkolnych i pedagogicznych, przygotowanie specjalistów w tym zakresie przedsta-



wia się skromnie. Podnoszeniu kwalifikacji służą różnego typu kursy. Bibliotekarze pedagogiczni składają egzaminy przed komisją państwową. Określenia warunków tych egzaminów dotyczą różne zarządzenia (poz. 34, 40, 42, 44, 55, 60, 64).

Zdobywanie tych podwójnych kwalifikacji (bibliotekarskich i pedagogicznych) odbywa się przy pomocy kursów lub doszkalania przestarzałymi metodami i na poziomie pozostawiającym wiele do życzenia, zwłaszcza w zakresie kursów bibliotekarskich. Zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 28 grudnia 1960 r. (poz. 33) powołano państwowe komisje egzaminacyjne przy kuratoriach okręgu szkolnego przeprowadzające egzamin na bibliotekarza szkolnego. Egzamin obejmował przedmioty zarówno bibliotekarskie jak i pedagogiczne. W 1966 r. zorganizowano kursy dla bibliotekarzy szkolnych. Zarządzenie z dnia 8 lipca 1966 r. (poz. 53) głosi: »Tworzy się kursy pedagogiczne dla bibliotekarzy, którzy ukończyli studia wyższe magisterskie lub zawodowe z zakresu bibliotekoznawstwa lub studia ze specjalizacją bibliotekarską. Bibliotekarz, który ukończy kurs z wynikiem pozytywnym, uzyskuje kwalifikacje naukowo-pedagogiczne do prowadzenia zajęć bibliotekarskich w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych oraz pedagogicznych bibliotekach wojewódzkich i powiatowych«. Instrukcja do tego zarządzenia omawia szczegółowo organizację tych kursów, określając je jako wieczorowe i zaoczne, oddzielnie: a) kursy dla bibliotekarzy bibliotek szkół średnich, b) kursy dla bibliotekarzy bibliotek szkół podstawowych.

Kursy te były organizowane przy studiach nauczycielskich. POKKB wprowadził także osobne kursy dla specjalizacji szkolnej. Jednak wszystkie tego typu szkolenia odbywały się zaocznie lub wieczorowo. Brakuje natomiast kształcenia bibliotekarzy pedagogicznych na poziomie uniwersyteckim.

Rozwijaniu i pogłębianiu wiedzy, pomocy w przygotowaniu zawodowym nauczycieli służy sieć bibliotek pedagogicznych. W jej składzie znajdują się:

- 1) wojewódzkie biblioteki pedagogiczne,
- 2) powiatowe biblioteki pedagogiczne,
- 3) działy nauczycielskie w bibliotekach szkolnych.

Organizację sieci bibliotek pedagogicznych określają statuty pedagogicznej biblioteki wojewódzkiej i powiatowej, wydane na podstawie zarządzenia z dnia 21 maja 1951 r. (poz. 15), zarządzenia z dnia 21 maja 1969 r. (poz. 69) i zarządzenia z dnia 2 lipca 1973 r. (poz. 91). Organizacyjnie biblioteka pedagogiczna podlega Wydziałowi Oświaty Prezydium Wojewódzkiej lub Powiatowej Rady Narodowej. Według statutu z 1969 r. (poz. 69) »Zwierzchni nadzór nad biblioteką wojewódzką sprawuje Minister Oświaty, nadzór bezpośredni należy do kuratora okręgu szkolnego. Nadzór nad biblioteką powiatową sprawuje inspektor szkolny«.

Do zadań biblioteki wojewódzkiej należy instruktaż bibliotek powiatowych. Biblioteka powiatowa z kolei, przy pomocy biblioteki wojewódzkiej, udziela instruktażu działom nauczycielskim bibliotek szkolnych. W sprawach merytorycznych biblioteka wojewódzka podlega właściwemu Instytutowi Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych, na podstawie statutu z 1973 r. (poz. 91). Powiatowe biblioteki pedagogiczne podlegają Instytutom Kształcenia Nauczycieli pośrednio, poprzez biblioteki wojewódzkie.

Instytuty Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych przekształcono zarządzeniem z dnia 21 grudnia 1972 r. (poz. 86) z Okręgowych Ośrodków Metodycznych, które z kolei zostały powołane zarządzeniem z dnia 26 lutego 1960 r. (poz. 29 i poz. 46, 47) na miejsce działających od 1951 r. Wojewódzkich Ośrodków Doskonalenia Kadr Oświatowych (poz. 17). W stopniu centralnym odpowiadały: Wojewódzkim Ośrodkom Doskonalenia Kadr Oświatowych — Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych powołany zarządzeniem z dnia 21 października 1948 r. (poz. 11, 12), Okręgowym Ośrodkom Metodycznym — Centralny Ośrodek Metodyczny utworzony na podstawie zarządzenia z dnia 26 lutego 1960 r. (poz. 29) i zniesiony zarzą-



dzeniem Ministra Oświaty i Wychowania (poz. 85). Obecnie działającym Instytutem Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych — Instytut Kształcenia Nauczycieli utworzony w 1972 r. rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 czerwca (poz. 74).

Szereg samodzielnych instytutów resortu oświaty posiada biblioteki z księgozbiorem pedagogicznym. Instytut Programów Szkolnych (poz. 75), Instytut Kształcenia Zawodowego (poz. 79), Instytut Badań nad Młodzieżą (poz. 82).

Nadzór nad bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi należy do pracowników pedagogicznych kuratorium okręgu szkolnego oraz wydziału oświaty i kultury. Podstawową formą nadzoru jest wizytacja. Sprawy związane z nadzorem reguluje zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 grudnia 1968 r. (poz. 67). Z kolei sieć i zadania wyższej szkoły pedagogicznej określa zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30 lipca 1964 r. (poz. 43). »§ 3... szczegółową strukturę organizacyjną biblioteki głównej wyższej szkoły pedagogicznej uchwala senat na wniosek dyrektora biblioteki głównej zatwierdzonej przez rektora. Uchwala senatu wymaga zatwierdzenia Ministra Oświaty«.

Te liczne przepisy, uzupełniane i poprawiane zgodnie z wymaganiami życia, tworzą podstawy działalności bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Pozostały jednak jeszcze liczne sprawy do uregulowania. Była już mowa o niedostatkach w dziedzinie wyższego szkolnictwa bibliotekarskiego o specjalizacji pedagogicznej. Wiele też pozostawia do życzenia sprawa przygotowania przez szkołę użytkowników informacji, niestety wciąż jeszcze pozostająca głównie na papierze. Mówi się tak wiele o zasadniczej roli bibliotek w życiu szkoły, tymczasem ich warunki materialne pozostawiają wiele do życzenia.

Na podstawie wymienionych przepisów może rozwinąć się dobrze zorganizowana i sprawnie funkcjonująca sieć biblioteczna. Poszczególne elementy tej sieci mają ważne zadania do spełnienia — wdrożenie od najmłodszych lat nawyku korzystania z książki, która jeszcze długo będzie podstawą rozwoju, nauki, oświaty i kultury.

#### 1944

[1] Okólnik Resortu Kultury i Sztuki, Wydział Muzeów i Ochrony Zabytków z dnia 12 grudnia 1944 r. w sprawie przekazania spraw bibliotecznych inspektorom szkolnym. (A. K n o t: *Polskie prawo biblioteczne* s. 99).

#### 1946

[2] Okólnik nr 7 z dnia 19 stycznia 1946 r. (Bibl. 151/46 w sprawie bibliotek szkolnych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1946 nr 1, poz. 20.

[3] Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. *Dz. U.* 1946 nr 26, poz. 153.

[4] Komunikat (Nr IIP—1467/46) w sprawie zaopatrzenia szkół powszechnych w książki do lektury. *Dz. urz. Min. Ośw.* nr 2, poz. 61.

[5] Instrukcja dla Wydziałów Oświaty i Kultury Dorosłych Kuratoriów Okręgów Szkolnych w zakresie organizacji czytelnictwa i samokształcenia. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1946 nr 5, poz. 143.

#### 1947

[6] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 20 sierpnia 1947 r. (Nr NDB P — 2589/47) w sprawie organizacji i prowadzenia bibliotek szkół powszechnych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1947 nr 9, poz. 227.

[7] Rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 23 lipca 1947 r. (Nr I Pers. — 10670/47) w sprawie wykonania postanowień ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1947 nr 8, poz. 171.



## 1948

[8] Komunikat w sprawie zaopatrzenia szkół powszechnych w książki do lektury. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1948 nr 4, poz. 76.

[9] Dekret z dnia 15 września 1948 r. o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i publicznych. *Dz. U.* 1948 nr 44, poz. 313.

[10] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 września 1948 r. o zasadach zaszerogowania i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia, o dodatkach lokalnych, funkcyjnych i służbowych nauczycieli, oraz o trybie ustalania dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i za czynności dodatkowe nauczycieli. *Dz. U.* 1948 nr 44, poz. 322.

[11] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 21 października 1948 r. (Nr VI DK — 2035/48) w sprawie utworzenia Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr Pedagogicznych w Otwocku. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1948 nr 12, poz. 221.

[12] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 30 listopada 1948 r. (Nr VI DK — 2524/48) w sprawie tymczasowego Statutu Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr Pedagogicznych w Otwocku. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1948 nr 13, poz. 252.

## 1951

[13] Komunikat w sprawie zamówienia prenumeraty czasopism radzieckich i Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej dla powiatowych bibliotek pedagogicznych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1951 nr 1, poz. 8.

[14] Komunikat w sprawie zatrudnienia pracowników bibliotecznych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1951 nr 4, poz. 37.

[15] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 21 maja 1951 r. (Nr NDB SZ. — 1961/51) w sprawie statutu pedagogicznej biblioteki wojewódzkiej. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1951 nr 10, poz. 116.

[16] Zarządzenie nr 86 Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 maja 1951 r. w sprawie tymczasowej tabeli stanowisk oraz dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników w dziale Ministerstwa Oświaty. *Mon. pol.* 1951 nr A-49, poz. 645.

[17] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 7 lipca 1951 r. (Nr DK 2-3254/51) w sprawie utworzenia Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1951 nr 12, poz. 152.

## 1953

[18] Uchwała nr 15 Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie wynagrodzenia nauczycieli (wychowawców) zajętych w niepełnym wymiarze zajęć (godziny kontraktowe) za pracę w godzinach nadliczbowych oraz za zajęcia wychowawcze w internacie i czynności dodatkowe w szkołach i zakładach podległych Ministrowi Oświaty, Prezesowi Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego oraz ministrom i prezesom urzędów centralnych, których szkoły znajdują się pod nadzorem pedagogicznym Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. *Mon. pol.* 1953 nr A-3, poz. 32.

[19] Uchwała nr 50 Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniająca stawki dodatków do uposażeń oraz wynagrodzenia nauczycieli, wychowawców i instruktorów. *Mon. pol.* 1953 nr A-4, poz. 41.

[20] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 1 września 1953 r. (Nr 13 — Oc 16/53) w sprawie wytycznych do pracy bibliotek szkolnych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1953 nr 12, poz. 98.

## 1954

[21] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 maja 1954 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1954 nr 26, poz. 103.

## 1955

[22] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 października 1955 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 29 maja 1954 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. *Dz. U.* 1955 nr 42, poz. 256.

## 1956

[23] Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli. *Dz. U.* 1956 nr 12, poz. 63.

[24] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 sierpnia 1956 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. *Dz. U.* 1956 nr 37, poz. 168.



## 1957

[25] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 11 marca 1957 r. (Nr KI-828/57) w sprawie kwalifikacji bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1957 nr 3, poz. 33.

[26] Instrukcja (Nr KI-612/57) z dnia 13 marca 1957 r. w sprawie bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1957 nr 3, poz. 35.

## 1958

[27] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 sierpnia 1958 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. *Dz. U.* 1958 nr 52, poz. 249.

[28] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 sierpnia 1958 r. w sprawie uposażenia pracowników administracyjnych i obsługowych zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych. *Dz. U.* 1958 nr 52, poz. 251.

## 1960

[29] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 26 lutego 1960 r. (Nr GMI-416/60) w sprawie utworzenia Centralnego Ośrodka Metodycznego i okręgowych ośrodków metodycznych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1960 nr 3, poz. 31.

[30] Komunikat (nr SO 4-756/60) z dnia 7 marca 1960 r. w sprawie prenumeraty czasopism dla bibliotek szkolnych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1960 nr 5, poz. 92.

[31] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 30 marca 1960 r. w sprawie powoływania zastępców (dyrektorów) kierowników szkół. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1960 nr 5, poz. 77.

[32] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1960 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. *Dz. U.* 1960 nr 38, poz. 223.

[33] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 28 grudnia 1960 r. (Nr KN 1-928/60) w sprawie egzaminu na bibliotekarza szkolnego. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1961 nr 5, poz. 46.

## 1961

[34] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 28 lutego 1961 r. (Nr KN 1-288/61) w sprawie programu wymagań na egzaminie na bibliotekarza szkolnego. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1961 nr 5, poz. 48.

[35] Okólnik nr 4 z dnia 2 marca 1961 r. (P-5-1067/61) w sprawie uzupełniania bibliotek szkolnych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1961 nr 3, poz. 27.

[36] Komunikat (nr P5-1193/61) z dnia 11 marca 1961 r. w sprawie opisów katalogowych książek, które ukazały się na rynku wolnym wydawniczym w miesiącu lutym 1961 r. i posiadają aprobatę Ministerstwa Oświaty. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1961 nr 5, poz. 54.

[37] Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania. *Dz. U.* 1961 nr 32, poz. 160.

## 1962

[38] Rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 12 kwietnia 1962 r. w sprawie kwalifikacji nauczycieli i wychowawców szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych podległych Ministrowi Oświaty. *Dz. U.* 1962 nr 30, poz. 141.

[39] Zarządzenie Ministra Oświaty i Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30 października 1962 r. (Nr PF 7-80 172/62) w sprawie wprowadzenia systemu zamkniętego zaopatrywania bibliotek szkolnych w lektury szkolne. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1962 nr 13, poz. 147.

## 1963

[40] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 25 maja 1963 r. (Nr KI-2929/62) w sprawie kursów, studiów i egzaminów pedagogicznych dających kwalifikacje pedagogiczne do nauczania w niektórych szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1963 nr 8, poz. 67.

[41] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 września 1963 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. *Dz. U.* 1963 nr 44, poz. 248.

## 1964

[42] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 5 kwietnia 1964 r. w sprawie egzaminu kwalifikacyjnego nauczycieli i wychowawców. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1964 nr 6, poz. 55.

[43] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30 listopada 1964 r. (Nr KN2-1653/64) w sprawie organizacji bibliotek głównych wyższych szkół pedagogicznych oraz



bibliotek jednostek organizacyjnych wyższych szkół pedagogicznych. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1964 nr 10, poz. 104.

[44] Okólnik nr 19 z dnia 30 września 1964 r. (Nr K1-1763/64) w sprawie wykazu literatury poleconej dla nauczycieli i wychowawców przygotowujących się do egzaminu kwalifikacyjnego. *Dz. urz. Mtn. Ośw.* 1964 nr 11, poz. 123.

[45] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 31 grudnia 1964 r. (Nr GM2-5113/64) w sprawie organizacji Instytutu Pedagogiki. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1965 nr 2, poz. 8.

## 1965

[46] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 czerwca 1965 r. w sprawie organizacji i zakresu działania Okręgowego Ośrodka Metodycznego. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1965 nr 10, poz. 110.

[47] Okólnik nr 18 Ministra Oświaty z dnia 20 lipca 1965 r. w sprawie zniżek godzin i dodatków funkcyjnych dla pracowników pedagogicznych okręgowego ośrodka metodycznego. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1965 nr 11, poz. 129.

[48] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 25 września 1965 r. (Nr GM2-4120/65) w sprawie statutu szkoły podstawowej. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1965 nr 13, poz. 145.

[49] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 października 1965 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców oraz pracowników administracyjnych i obsługowych szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych. *Dz. U.* 1965 nr 44, poz. 275.

## 1966

[50] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 22 kwietnia 1966 r. (Nr P4-431-1/66) w sprawie katalogu biblioteki ośmioklasowej szkoły podstawowej. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1966 nr 6, poz. 59.

[51] Okólnik Nr 11 Ministra Oświaty z dnia 18 maja 1966 r. w sprawie kwalifikacji pedagogicznych (specjalizacji pedagogicznej) nauczycieli szkół średnich. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1966 nr 7 poz. 78.

[52] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 22 czerwca 1966 r. w sprawie warunków wymaganych przy mianowaniu na stanowiska kierownicze w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych podległych Ministrowi Oświaty. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1966 nr 9, poz. 103.

[53] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 lipca 1966 r. w sprawie kursu pedagogicznego dla bibliotekarzy, którzy ukończyli studia wyższe magisterskie lub zawodowe z zakresu bibliotekoznawstwa lub studia ze specjalizacją bibliotekarską. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1966 nr 11, poz. 135.

[54] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 lipca 1966 r. w sprawie kursów bibliotekarskich dla bibliotekarzy szkolnych, którzy mają kwalifikacje naukowo-pedagogiczne do nauczania. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1966 nr 11, poz. 126.

[55] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 lipca 1966 r. zmieniające zarządzenie w sprawie egzaminu na bibliotekarza szkolnego. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1966, nr 11, poz. 127.

[56] Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 12 października 1966 r. (nr SO3-010-28/1/66) w sprawie statutu liceum ogólnokształcącego. *Dz. urz. Min. Ośw.* 1966 nr 13, poz. 154.

## 1967

[57] Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 25 kwietnia 1967 r. w sprawie kwalifikacji nauczycieli i wychowawców szkół i innych placówek kształcenia oraz internatów i burs podległych Ministrowi Kultury i Sztuki. *Dz. U.* 1967 nr 16, poz. 75.

[58] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 sierpnia 1967 r. (Nr PR4-4310-10/67) w sprawie inwentaryzacji zbiorów bibliotecznych w bibliotekach szkolnych, pedagogicznych i placówkach oświatowo-wychowawczych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1967 nr B-8, poz. 107.

[59] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 4 września 1967 r. (Nr PR4-4320-24/67) w sprawie doboru i uzupełniania księgozbiorów bibliotek szkolnych i pedagogicznych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1967 nr B-9, poz. 116.

[60] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 grudnia 1967 r. zmieniające zarządzenie w sprawie egzaminu kwalifikacyjnego nauczycieli i wychowawców. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1968 nr B-1, poz. 1.

## 1968

[61] Ustawa o bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968 r. *Dz. U.* 1968 nr 12, poz. 63.

[62] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 czerwca 1968 r. w sprawie decentralizacji decyzji w niektórych sprawach osobowych pracowników resortu oświaty i szkolnictwa wyższego. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1968 nr B-9, poz. 75.



[63] Instrukcja Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 czerwca 1968 r. w sprawie zniżek godzin i urlopów nauczycieli. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1968 nr B-9, poz. 76.

[64] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 listopada 1968 r. (Nr KZ1-1003-21/68) zmieniające zarządzenie w sprawie kursów i studiów pedagogicznych dających kwalifikacje pedagogiczne do nauczania w niektórych szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1968 nr B-1, poz. 1.

[65] Komunikat Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 11 listopada 1968 r. (Nr PR4-552-22/68) w sprawie wydawnictwa pn.: „Biblioteki szkolne w Polsce Ludowej”. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1968 nr B-15, poz. 141.

[66] Zarządzenie nr 127 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 grudnia 1968 r. w sprawie doboru książek do bibliotek szkół i innych placówek kształcenia podległych Ministrowi Kultury i Sztuki. *Dz. urz. Min. Kult. i Szt.* 1968 nr 13, poz. 89.

[67] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 grudnia 1968 r. (Nr PR4-550-2/68) w sprawie nadzoru nad bibliotekami szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych oraz nad bibliotekami pedagogicznymi. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1968 nr B-3, poz. 27.

[68] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 31 grudnia 1968 r. (Nr PR4-17/68) w sprawie zasad i trybu prowadzenia bibliotek szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1968 nr B-3, poz. 28.

## 1969

[69] Rozporządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 21 maja 1969 r. (nr PR4-550-5/69) w sprawie statutów pedagogicznej biblioteki wojewódzkiej i pedagogicznej biblioteki powiatowej. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1969, nr B-8, poz. 65.

[70] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 listopada 1969 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. *Dz. U.* 1969 nr 32, poz. 273.

## 1970

[71] Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 grudnia 1970 r. w sprawie określenia poziomu wykształcenia dla celów uposażenia nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych, wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych resortu oświaty i szkolnictwa wyższego. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego* 1970 nr B-13, poz. 106.

## 1972

[72] Ustawa z dnia 27 kwietnia 1972 r. Karta praw i obowiązków nauczycieli. *Dz. U.* 1972 nr 16, poz. 114.

[73] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1972 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i nauczycieli akademickich. *Dz. U.* 1972 nr 16, poz. 115.

[74] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 1972 r. w sprawie utworzenia Instytutu Kształcenia Nauczycieli. *Dz. U.* 1972 nr 24, poz. 172.

[75] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 1 lipca 1972 r. w sprawie nadania statutu Instytutowi Programów Szkolnych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 3, poz. 15.

[76] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 10 lipca 1972 r. w sprawie przepisów wykonawczych dotyczących praw i obowiązków i uposażenia nauczycieli. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 2, poz. 10.

[77] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 10 lipca 1972 r. w sprawie zasad tworzenia stanowisk kierowniczych w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 2, poz. 11.

[78] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 20 lipca 1972 r. w sprawie nadania statutu Instytutowi Badań Pedagogicznych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 3, poz. 20.

[79] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 20 lipca 1972 r. (OP-T-36/72) w sprawie nadania statutu Instytutowi Kształcenia Zawodowego. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 4, poz. 35.

[80] Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 25 lipca 1972 r. w sprawie ustalenia podstawy wymiaru emerytur i rent dla nauczycieli. *Dz. U.* 1972 nr 32, poz. 219.

[81] Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 25 lipca 1972 r. w sprawie dodatków z tytułu pracy nauczycielskiej do emerytur i rent inwalidzkich. *Dz. U.* 1972 nr 32, poz. 220.

[82] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 1 sierpnia 1972 r. (Nr OP1-45/72) w sprawie nadania statutu Instytutowi Badań nad Młodzieżą. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 3, poz. 23.



[83] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 sierpnia 1972 r. w sprawie zaliczania nauczycieli do pierwszej kategorii zatrudnienia. *Dz. U.* 1972 nr 35, poz. 241.

[84] Zarządzenie Nr 74 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 25 sierpnia 1972 r. w sprawie określenia poziomu wykształcenia dla celów uposażeniowych nauczycieli. *Dz. urz. Min. Kult. i Szt.* 1972 nr 7, poz. 61.

[85] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 9 grudnia 1972 r. (Nr OP8-0171-6/72) w sprawie zniesienia Centralnego Ośrodka Metodycznego. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 6, poz. 50.

[86] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 21 grudnia 1972 r. (Nr OP8-0171-10/72) w sprawie nadania statutu Instytutowi Kształcenia Nauczycieli. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 2, poz. 6.

[87] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 21 grudnia 1972 r. w sprawie przekształcenia Okręgowych Ośrodków Metodycznych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1972 nr 2, poz. 7.

## 1973

[88] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 17 stycznia 1973 r. w sprawie określenia szczegółowego zakresu czynności gminnego dyrektora szkół oraz zakresu obowiązków, trybu i zasad powoływania zastępcy dyrektora i pracowników administracyjno-finansowych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1973 nr 1, poz. 2.

[89] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 24 stycznia 1973 r. w sprawie powszechnej ewidencji kadr nauczycielskich. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1973 nr 2, poz. 8.

[90] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 17 lutego 1973 r. (OP-8-0171/73) w sprawie zniesienia oddziału miejscowego Instytutu Badań Pedagogicznych. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1973 nr 4, poz. 18.

[91] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 2 lipca 1973 r. (OP-SL-550-35/73) zmieniające zarządzenie w sprawie statutów pedagogicznej biblioteki wojewódzkiej i pedagogicznej biblioteki powiatowej. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1973 nr 11, poz. 91.

[92] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 2 lipca 1973 r. (Nr EOZ-2-1013-402/73) w sprawie przepisów wykonawczych dotyczących praw, obowiązków i uposażenia nauczycieli. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1973 nr 12, poz. 100.

[93] Uchwała Sejmu z dnia 13 października 1973 r. w sprawie systemu edukacji narodowej. *Mon. pol.* 1973 nr 44, poz. 260.

[94] Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 19 listopada 1973 r. (Nr OP7-MK-0171/10/73) w sprawie ustalenia ramowego zakresu działania i organizacji Centrów Doskonalenia Nauczycieli. *Dz. urz. Min. Ośw. i Wych.* 1973 nr 16, poz. 135.

HALINA MALISZEWSKA

Biblioteka Główna UMCS

Lublin

### MIEJSCE KSIĄŻKI W WOLNYM CZASIE DOROSŁYCH MIESZKAŃCÓW OSIEDLA IM. ADAMA MICKIEWICZA W LUBLINIE

Zakład Andragogiki i Pedagogiki UMCS podjął badania w Osiedlu Mickiewicza w Lublinie, które zmierzały do uzyskania danych dotyczących stanu czytelnictwa oraz zainteresowań literaturą wśród dorosłych mieszkańców osiedla (powyżej lat 18). Problemy czytelnictwa ujęto w aspekcie pedagogiczno-socjologicznym.

Osiedle im. Adama Mickiewicza, jako pierwsze osiedle spółdzielcze na terenie Lublina, ma dwudziestoletni staż działalności administracyjnej i kulturalno-oświatowej. Zebrane materiały pozwoliły poznać między innymi: upodobania czytelnicze osób badanych, stan ich księgozbiorów domowych, cel zainteresowań czytelniczych, intensywność czytania, poczytność książek według autorów i tytułów, a także miejsce książki w wolnym czasie respondentów.

Badania zostały przeprowadzone w zależności od szeregu czynników, jak: wiek, wykształcenie, struktura zawodowa oraz zarobki. Ze względów zrozumiałych ogra-



niczę się w swych wypowiedziach do ogólnej charakterystyki badanego środowiska oraz poświęcę więcej uwagi zagadnieniom związanym z miejscem książki w wolnym czasie osób badanych.

Badane osiedle reprezentuje środowisko bardzo zróżnicowane pod względem pochodzenia społecznego, wykształcenia, zawodu, wieku itp. Na ogólną liczbę uzyskanych odpowiedzi — 57,5% stanowią kobiety, 42,5% mężczyźni. Kobiety wykazały więc nieco większe zainteresowanie przedmiotem badań. Wśród respondentów zanotowano 73,0% osób pracujących zawodowo. Grupa nie pracujących zawodowo wynosi 27,0%. Do tej drugiej grupy zaliczono studentów i uczniów, gospodynie domowe, rencistów i emerytów. Największą grupę stanowią badani w wieku 36-45 lat, następnie 46-60 lat, na trzecim miejscu pod względem liczby znajduje się grupa osób w wieku 18-25 lat. Pozostałe grupy wieku reprezentowane są w mniejszym procencie. Najliczniejszą grupę stanowią osoby pochodzenia robotniczego (37,50%) i inteligenckiego (36,0%). W mniejszym stopniu reprezentowana jest grupa pochodzenia chłopskiego (26,5%). W grupie badanych spotykamy największą liczbę osób z wykształceniem średnim zawodowym (29,0%) oraz średnim ogólnokształcącym (27,0%). W trzeciej z kolei grupie znajdują się osoby z wykształceniem wyższym (20,0%). Pozostałe kategorie wykształcenia reprezentowane są w znacznie mniejszym stopniu.

Jak wygląda w tym środowisku czytelnictwo książek?

Z analizy materiałów wynika, że respondenci najchętniej spędzają czas wolny przy telewizorach. Z tego środka przekazu korzysta największy odsetek badanych (87,0% w stosunku do ogólnej liczby respondentów). Telewizja należy więc do uprzywilejowanych środków masowej kultury i zdecydowanie zajmuje pierwsze miejsce. Niewiele mniejszym powodzeniem cieszy się książka (86,0%). Czytanie książek należy także do dość częstych zajęć w wolnym czasie respondentów. Mimo istnienia oprócz książki bardziej żywego środka przekazu, jakim jest telewizja, nie traci ona swojej wysokiej pozycji wśród potrzeb kulturalnych.

Na podstawie uzyskanych danych statystycznych, należałoby wnioskować, że między telewizorem a książką istnieje pewnego rodzaju rywalizacja. Niektórzy badacze czytelnictwa stwierdzają, że korzystanie z jednego środka przekazu nie eliminuje korzystania z innego. A. Siciński jest zdania, że wśród widzów jest więcej osób czytających książki niż wśród nie korzystających z telewizji<sup>1</sup>. Natomiast J. Kądzielski, w wyniku swoich badań, zajmuje odmienne stanowisko, mianowicie, że telewizja wpływa na spadek korzystania w ogóle z innych środków masowego oddziaływania<sup>2</sup>.

Książka preferowana była przez respondentów w wieku 18-25 lat (co się tłumaczy kontynuowaniem nauki) i w wieku 36-45 lat (charakteryzujących się większą stabilnością życiową aniżeli grupa młodszą, 26-35 lat). Badani w grupach wieku: 26-35, 46-60 i powyżej lat 60 preferowali zdecydowanie telewizję i prasę. Książka w tych trzech grupach znalazła się na dalszej pozycji.

Badane osoby można byłoby podzielić na dwie grupy: jedna preferuje telewizję, a druga książkę. Osoby z wykształceniem podstawowym oraz zasadniczym zawodowym zdecydowanie wysuwają na plan pierwszy telewizję. W grupie osób z wykształceniem średnim i wyższym — dominuje książka, chociaż i czytanie prasy należy do ulubionych zajęć respondentów. Stąd wniosek, że szkoła średnia rozbudza zainteresowania książką bardziej aniżeli szkoła podstawowa i zasadnicza zawodowa. Jako pierwszoplanowe zajęcia w wolnym czasie notuje się: czytanie książek i oglądanie telewizji. Po raz pierwszy spotyka się zainteresowanie w jednako-

<sup>1</sup> A. Siciński: *Środki masowego komunikowania a kultura masowa*. Warszawa 1967, s. 180-181.

<sup>2</sup> J. Kądzielski: *O problemie modelu rewolucji kulturalnej*. Łódź-Warszawa 1964, s. 160.



wym stopniu rywalizującymi ze sobą środkami przekazu. Fakt ten mógłby świadczyć o wzajemnym uzupełnianiu się książki i telewizji.

Największe zainteresowanie książką występuje wśród uczniów i studentów. W jednym przypadku procent zainteresowań książką i telewizją jest niemal identyczny (w grupie pracowników umysłowych). Oglądanie telewizji i czytanie książek są w jednakowym stopniu reprezentowane. Natomiast aż w trzech przypadkach, w różnym stopniu, telewizja wyprzedza książkę (w grupie pracowników fizycznych, gospodyń domowych oraz emerytów i rencistów). Największe zainteresowanie książką spotyka się wśród najmłodszych wiekiem. Gospodynie domowe najchętniej czytają prasę, co świadczy o dużym zainteresowaniu wiadomościami bieżącymi. W jednakowym stopniu korzystają z radia i telewizji. Czytanie książek w tej grupie społecznej znajduje się na dalszej pozycji.

Ogólnie można stwierdzić, że książka wśród badanych stanowi jeden z ważnych i istotnych środków masowego przekazu, chociaż zajmuje drugie miejsce po telewizji. Telewizja nie jest jednak tym czynnikiem, który zmniejsza w sposób zasadniczy intensywność czytelnictwa. Natomiast może stać się źródłem inspiracji dla książki. Książka jest i będzie nadal podstawowym źródłem wiedzy i kształtowania osobowości. Zainteresowanie tą formą informacji będzie stale wzrastać, przy intensywnym rozwoju różnych dziedzin nauki. Książka pozwala bowiem na wybór tematów, dzięki czemu umożliwia zaspokajanie różnorodnych i indywidualnych potrzeb kulturalnych.

Wiele uwagi poświęca się dzisiaj wychowaniu środowiskowemu. Przez termin „wychowanie środowiskowe” M. Winiarski rozumie wszelkiego rodzaju zamierzone i planowe działania podejmowane w najbliższym środowisku zamieszkania<sup>3</sup>. Stąd wniosek, że dla zamierzeń wychowawczych istotne znaczenie mają także i biblioteki osiedlowe. Duże możliwości budzenia zainteresowań czytelniczych mają przede wszystkim szkoły i instytucje kulturalno-oświatowe (kluby, świetlice itd.) na terenie osiedli. Czytelnictwo bowiem dysponuje możliwościami kształcenia osobowości, postaw i światopoglądu obywateli. Zachodzi więc konieczność, aby w większym stopniu aniżeli dotychczas pobudzać zainteresowania czytelnicze, tak ważne w kształtowaniu nowoczesnego człowieka.

Z rolą i funkcją książki, jaką powinna ona spełniać w osiedlu, łączy się zagadnienie udostępniania właściwych księgozbiorów. Z tym problemem wiąże się nie tylko sprawa odpowiednich warunków lokalowych, ale rozszerzenia dotychczasowego profilu bibliotek osiedlowych i przekształcenia go z typowo beletrystycznego na popularnonaukowy. Jest to jeden z ważnych momentów decydujących o zainteresowaniu biblioteką osiedlową czytelników wyrobionych. Bogata ilościowo i tematycznie biblioteka mogłaby wówczas spełnić swoje zadanie.

<sup>3</sup> M. Winiarski: *Problemy wychowania w osiedlu mieszkaniowym*. Warszawa 1974, s. 11.

**FELIETON**  
 **bibliograficzny**

**CZY BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
MOŻE ZOSTAĆ  
TELEFONEM ZAUFANIA?**

*Co pewien okres na łamach pism fachowych odzywają się reformatorzy, którzy próbują zepchnąć bibliotekarstwo z utartych szlaków rutyny, używając doniosłych słów i chętnie postępując się argumentem odpowiedzialności przed przyszłością, z którego, jak wiemy, dobrze można pożyć na każdej szerokości geograficz-*



nej. Uważniejsze wysłuchanie tych głosów przekonuje, że tkwi w nich często jądro oczywistych prawd opartych na uważnej obserwacji naszych zawodowych poczynań i nie należy ich lekceważyć.

W 2 numerze „Libri” z 1974 r. ukazał się znamienity artykuł nadesłany z Australii, podpisany przez F. A. Sharr. Postępując się wypróbowaną metodą parabibliologii ryzykujemy twierdzenie, że jest to osoba, która przynajmniej od czasu do czasu chadza w spódnicy. Teza pani Sharr jest następująca: w wielu krajach obserwuje się ostatnio wyraźny spadek społecznego autorytetu i zainteresowania bibliotekami publicznymi. Na przykład ostatnio w Australii powstał długofalowy projekt ogólnokrajowej sieci informacyjnej, który w ogóle nie uwzględnił ogniwa, jakim mogłyby być w tym systemie biblioteki publiczne. Tytuł artykułu pani Sharr brzmi: „Dodo, czy feniks?” stawiając pytanie, czy biblioteki publiczne mają wymrzeć jak tajemniczy ptak dodo, czy też potrafią odrodzić się jak legendarny feniks. Zdaniem Autorki (może jednak Autora?) instytucje publiczne, które nie potrafią przystosować się do nowych warunków społecznych, będą zagrożone i jako nie służące nikomu muszą zniknąć. Przetwarzają natomiast tylko te organizmy, które w każdych warunkach będą zdolne zmieniać się i odradzać.

Dalej Autorka dowodzi, że tym, co najbardziej obciąża zawodową mentalność bibliotekarza, jest swoisty „książkocentryzm”: książka jest poddawana ceremoniom zawodowym głównie jako przedmiot formalny, tymczasem staje się ona coraz bardziej naczyniem zawierającym różnorodne treści informacyjne. Co powiedzielibyśmy np. o aptekarzu, którego obchodziliby wyłącznie buteleczki, a niewiele ich za wartość? Autorka wprawdzie zgadza się, że czytanie i szperanie w książkach jest rzeczą przydatną, ale równocześnie wskazuje, że czytelnicy stanowią społeczną mniejszość, a coraz bardziej zróżnicowane treściowo książki utrudniają szansę znalezienia swojego odbiorcy. Tak więc nie jest dla Autorki artykułu oczywiste utrzymywanie szerokiej sieci bibliotek publicznych tylko po to, aby ten i ów coś sobie tam czasem poczytał.

Na postawione pytanie o przydatność społeczną takiej instytucji pada odpowiedź negatywna. Zakładając, że nie każdy czuje potrzebę czytania, Autorka jednocześnie dowodzi, że prawie każdemu współczesnemu człowiekowi jest potrzebna dobra, praktyczna informacja. Ergo, Autorka widzi więc bibliotekę publiczną przeszłości jako prężny ośrodek informacji lokalnej, udzielanej na podstawie celowo kompletowanych źródeł ogólnych. Konieczna byłaby tu jednak wspomniana zmiana stosunku bibliotekarza do książki, jako głównego „naczynia” informacji, a także odejście od organizowania zbyt rozdrobnionej sieci, która nie udźwignie w swych najniższych powiązanych placówkach szerokich potrzeb informacyjnych środowiska.

Dotychczas obracaliśmy się w kręgu teorii, ale Autorka sięga także do praktyki, serwując nam zestaw pytań, traktowanych jako przykład dowodzący spełniania lub niespełniania przez biblioteki funkcji społecznych w zakresie potrzeb czytelnich współczesnego odbiorcy. Pytania zestawia Autorka parami, uważając, że w każdej parze pytanie pierwsze powinno niezwłocznie uzyskać w bibliotece wyczerpującą odpowiedź, natomiast drugie nie zawsze winno być uznane za niemożliwe do przyjęcia:

1. Jaka jest najlepsza książka na temat...?
2. Która z dostępnych na rynku pralek jest najlepsza?

1. Moja żona jest w szpitalu, gdzie mogę się zwrócić o pomoc w opiece nad małym dzieckiem?

2. Mój mąż umarł, czy należy mi się jakaś renta i ile?

1. Czy może mi Pani poradzić tekst napisu na grobie córki, może jakiś wiersz?

2. Moja córka umarła, nie mogę o niczym innym myśleć, co robić?



1. Mam rodzinę, która wyjechała do Ameryki, jak mogę znaleźć ich adres?

2. Sledzą mnie jacyś ludzie, co robić...?

Cóż możemy tutaj dodać — bez wątpienia praktyczne, codzienne potrzeby czytelników coraz częściej rejestruje się w warsztatach informacyjnych bibliotek, i to nie tylko publicznych. W gruncie rzeczy są one jednak przez nas lekceważone. Przede wszystkim nie posiadamy dostatecznej ilości gromadzonych pod tym kątem źródeł informacyjnych, ale tak naprawdę, to czujemy się trochę dotknięci, że nie problemy natury intelektualnej, a jakieś tam pralki mogą się komuś z bibliotekarzem i biblioteką kojarzyć. Zastanówmy się, czy nie hołdujemy tu zbyt utartym kanonom tradycji ... choć z pewnością rację będą mieli i ci, którzy stwierdzają, że lepszej odpowiedzi udzielą wyspecjalizowane placówki służby społecznej, poradnie, punkty usługowe itp.

W obecnym stanie rzeczy książka w naszym kręgu kulturowym zajmuje nieco odmiennie pozycje. Obserwujemy ogromne zmiany w obrazie potrzeb i odbiorców, nam także z roku na rok rośnie rzesza czytelników traktujących książkę instrumentalnie — udostępnianie beletrystyki, informacje z dziedziny gospodarstwa domowego i życia rodzinnego, świadczenia dla dzieci, odczyty, wyświetlanie filmów — to wszystko jest także zadaniem naszych bibliotek, ale nie przestając być narzędziem publicznych potrzeb dnia dzisiejszego stają się one dla coraz większego grona warsztatem bardziej lub mniej permanentnego kształcenia. Tutaj więc można i należy dopatrywać się ich dominującej tendencji rozwojowej w przyszłości. Jeżeli biblioteka publiczna stanie się podstawowym ogniwem włączonym w system oświaty, jeżeli zostanie uznana za niezbędne narzędzie kształcenia i dokształcania, znajdzie trwałe miejsce w życiu społecznym na dziś i na pojutrze.

A swoją drogą nie lekceważmy sygnalizowanych nam problemów z dalekiej Australii! Już w tej chwili potrzebna nam absolutna pewność w zawodzie, że informacja jest przyszłością bibliotek.

WSPÓLAUTORZY

## PRZEGLĄD piśmiennictwa

### SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

*Biblioteki w systemie informacji. Stan i perspektywy rozwoju informacji. Dorobek Centralnej Biblioteki Wojskowej. Działalność oświatowa bibliotek wielkopolskich. Czytelnictwo w bibliotece FSO.*

Nowoczesny model biblioteki jest dość częstym tematem naszej publicystyki kulturalnej. Podejmują go zarówno artykuły oceniające działalność bibliotek, jak i dyskusje poświęcone raportowi o stanie bibliotek polskich.

W rozmowie z doc. dr. hab. Witoldem Stankiewiczem — przewodniczącym Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, dyrektorem Biblioteki Narodowej — zatytułowanej „Wiedza dla każdego” (*Trybuna Ludu* nr 193), przeprowadzo-

nej przez red. Mirosławę Gralińską, poruszony został problem przekształcenia się bibliotek w nowoczesne ośrodki informacji. Dyrektor W. Stankiewicz wskazał na potrzebę bliskiego współdziałania służb bibliotecznych ze służbami informacyjnymi. Wyraża on pogląd, że System Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej (SINTO) przyczyni się do ścisłej współpracy bibliotek, sieci inte. i sieci archiwów. W systemie SINTO biblioteki naukowe stanowiąc mają o-



gniwa odpowiedzialne za całość informacji z określonych dziedzin, opracowując i rozpowszechniając ich bibliografię oraz dysponując wiedzą o tym, jakie istnieją materiały i dokumenty dotyczące konkretnych zagadnień i gdzie są dostępne. Ważną funkcję spełniać będą biblioteki publiczne i związkowe, za pośrednictwem których każdy obywatel będzie miał możliwość skompletowania potrzebnej mu dokumentacji i pomoc w zdobyciu potrzebnych materiałów. Informując o osiągnięciach oraz określonych trudnościach w dziedzinie budownictwa bibliotecznego, dyr. W. Stankiewicz zwrócił uwagę na znaczenie modernizacji urzędzeń. Jednym z przejawów unowocześnienia jest wprowadzenie automatyzacji do prac bibliecznych i bibliograficznych. Biblioteka Narodowa, Biblioteka Politechniki Wrocławskiej, Główna Biblioteka Lekarska rozpoczęły już stosowanie automatyzacji. Dobrokiem Biblioteki Narodowej jest wdrożony system ARKA („Alfabetyczne Redagowanie Katalogów” centralnych piśmiennictwa zagranicznego). Biblioteka Narodowa w systemie SINTO pełnić będzie rolę centrum informacji o piśmiennictwie polskim i zagranicznym dostępnym w Polsce. Program SINTO realizowany jest częściowo poprzez współpracę bibliotek naukowych w ramach tzw. Rady Użytkowników Elektronicznych Maszyn Cyfrowych. Dyr. W. Stankiewicz podniósł również problem kształcenia bibliotekarzy na poziomie wyższym.

Rozwojowi informacji w Polsce poświęcony jest artykuł M. Dąbrowskiej „Dziś i jutro informacji” (*Trybuna Ludu* nr 197). Dynamikę rozwoju ośrodków informacji w naszym kraju najlepiej ilustrują następujące liczby: w 1960 r. mieliśmy 391 ośrodków informacji zatrudniających 1500 pracowników, natomiast w 1973 r. działało już 2100 ośrodków z 8000 pracowników. Dodać należy, że poza tymi ośrodkami działalność informacyjną prowadzą biblioteki naukowe i fachowe, archiwa

oraz szereg placówek zaplecza naukowo technicznego i projektowego, np. biuro patentowe. M. Dąbrowska stwierdza jednak, że rozwój działalności informacyjnej w naszym kraju jest ciągle niewystarczający. Napotykamy ciągle trudności lokalowe, braki w wyposażeniu technicznym, ponadto występuje prawie zupełny brak kadry naukowo-technicznej w dziedzinie informacji. Autorka artykułu podkreśla konieczność centralnej koordynacji w skali państwa działalności wszystkich placówek informacyjnych. Stan faktyczny jest obecnie taki, że Centrum INTE — generalny koordynator nie ma egzekucji prawnych w stosunku do pozostałych instytucji zajmujących się informacją. W dalszej części artykułu przedstawione zostały założenia SINTO. System ten przewiduje powstanie dwóch grup systemów informacyjnych: specjalistyczne i dziedzinowo-gałęziowe. Systemy dziedzinowo-gałęziowe stanowią połączenie określonej dziedziny wiedzy z określoną dziedziną gospodarki narodowej, a w każdym z nich wytypowana będzie tzw. jednostka wiodąca. Jednostkami takimi są np. Główna Biblioteka Lekarska, Centralna Biblioteka Rolnicza i inne.

Zadania bibliotek centralnych były dość często omawiane przy okazji ustalania specjalizacji gromadzenia zbiorów. Niektóre z tych księżnic posiadają bardzo bogaty powojenny dorobek.

Kazimierz Zieliński w artykule „30-lecie Centralnej Biblioteki Wojskowej” (*Życie Warszawy* nr 170) prezentuje osiągnięcia głównej księżnicy wojskowej. Przedstawiono tu historię powstania Centralnej Biblioteki Wojskowej i jej rozwój w powojennym 30-leciu. K. Zieliński charakteryzuje księgozbiór CBW, informuje o formach jego udostępniania. Podkreślono także dorobek CBW w zakresie działalności bibliograficzno-wydawniczej, badawczej i instrukcyjno-metodycznej. Za dotychczasowe osiągnięcia i wkład do rozwoju kultury — Centralna Bi-



blioteka Wojskowa została wyróżniona nadaniem jej przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu „Odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego” oraz przez Ministra Oświaty i Wychowania — pamiątkowym Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Wyróżnienia te zobowiązują do dalszego doskonalenia działalności bibliotecznej i rozwijania służby informacyjnej.

W naszej publicystyce spotykamy się niekiedy z opinią, że biblioteki pojmując bardzo tradycyjnie swoją rolę bardzo niechętnie podejmują działalność informacyjną.

Stefan Atlas w artykule „Ranga bibliotek” (*Kultura i Ty* nr 6) pisze, że należymy do niewielu krajów, w których informacja naukowo-techniczna działa „mimo bibliotek”. Myśl o pełnym włączeniu służby informacyjnej w sieć biblioteczną wcale nie wzbudza entuzjasmu w środowisku bibliotekarskim — stwierdza S. Atlas. Wyraża on pogląd, że zjawisko to ma swoje źródło w domniemanym niebezpieczeństwie spowodowania — przez przemiany programowe — katastrof organizacyjnych. Na tym kończą się te kontrowersyjne opinie i uwagi redaktora S. Atlasa.

W dalszych rozważaniach na temat działalności bibliotek publicznych autor artykułu informuje o rozwoju bibliotekarstwa w woj. poznańskim. Przegląd bibliotek w Gostyniu, Kościanie, Krotoszynie, Turku, a także Koninie i Kaliszu kończy się bardzo pozyty-

wną oceną ich działalności. S. Atlas stwierdza, że w Wielkopolsce dostrzegł załamek nowoczesnego bibliotecznego myślenia”. Biblioteki służą tu przede wszystkim uczącej się młodzieży, studiującym zaocznie oraz osobom dokształcającym się.

Funkcję oświatową pełnią nie tylko biblioteki Wielkopolski, ale i inne biblioteki. Wśród nich ważne miejsce zajmują także biblioteki związkowe.

Magdalena Godlewska w artykule „Bestsellery Żerania” (*Życie Warszawy* nr 174) stwierdza, że Biblioteka Związkowa przy Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu spełnia rolę dydaktyczną. Oprócz książek i gazet prowadzi wypożyczalnię taśm i płyt do nauki języków obcych. Wśród wypożyczeń duży procent stanowią podręczniki szkolne i lektury. Największą grupą korzystającą z biblioteki są robotnicy, stanowią oni ponad 70% ogółu czytelników. Z literatury pięknej bestsellerem na żerańskim terenie wcale nie jest *Trędowata*. Okazuje się, iż rekordy powodzenia biją *Kamienne tablice* Wojciecha Żukrowskiego. M. Godlewska pisze, że największą poczytnością cieszą się tu książki z zakresu beletrystyki, opracowania o II wojnie światowej oraz pamiętniki i biografie. Ponadto specyfiką żerańskiego czytelnika są książki o rozmaitych hobby, np. o hodowli rybek, o szydełkowaniu, o działkach i filatelistyce.

eLBe

## BADANIA UŻYTKOWNIKÓW BIBLIOTEK NAUKOWYCH

Frank Heidtmann: *Zur Theorie und Praxis der Benutzerforschung. Unter besonderer Berücksichtigung der Informationsbenutzer von Universitätsbibliotheken*. München-Pullach: Verl. Dokumentation 1971 8° s. 283.

W 1971 r. wydawnictwo Verlag Dokumentation opublikowało pracę F. Heidtmanna zatytułowaną „Zur Theorie und Praxis der Benutzerfors-

chung” (Teoria i praktyka badań użytkowników). Wymieniona pozycja omawia problem badań prowadzonych wśród użytkowników bibliotek nauko-



wych, mających na celu osiągnięcie maksymalnie korzystnego stosunku pomiędzy biblioteką a jej użytkownikiem.

Temat ten podejmowany był do tej pory rzadko i jedynie ze względu na doraźne potrzeby. Dotychczasowe badania użytkowników bibliotek prowadzono tylko w określonych środowiskach, konkretnie wśród bibliotek uniwersyteckich, nie zajmowano się użytkownikami bibliotek innego typu, jak publiczne, dziecięce itp. Mimo tej jednostronności i wycinkowego zakresu, wyniki badań świadczą o istotnej potrzebie prowadzenia ich, a ponadto o celowości badań kompleksowych. Ujawniły one brak jednolitej metody badawczej oraz brak zarówno lektury wprowadzającej do tematu, jak i opracowań wyników badań już przeprowadzonych.

Autor ujął swoją publikację w sposób bardzo pełny, starając się umieścić obok obszernej części teoretycznej również dokładne wskazania praktyczne omawiane w sposób wyczerpujący, nawet drobiazgowy, z uwzględnieniem szeregu szczegółów. Specjalnie podkreśla konieczność dokładnego *sformułowania problemu*, jaki ma być przedmiotem badań. Podstawowym warunkiem właściwego postępowania jest właśnie dokładne zrozumienie, co ma być poddane badaniom, jakimi środkami prowadzić badania, w jakim zakresie i wreszcie w jakim celu. Omówienie procesu badawczego poprzedza obszerna część wyjaśniająca rodzaje *metod i technik badawczych*. Czytelnik zapoznaje się jednocześnie z terminologią stosowaną w dziedzinie badań użytkowników. Dużą zaletą książki jest obrazowanie teoretycznych sformułowań praktycznymi przykładami, co znacznie ułatwia zrozumienie definicji.

Autor podkreśla znaczenie tzw. *informacji wtórnych*, które w istotny sposób uzupełniają temat i dzięki temu przyczyniają się do bardziej wszechstronnego opracowania. Szczegółowo omówione są różne aspekty tak pozornie nieskomplikowanej czynności, jaką

jest *obserwacja*. Stosując je w określony sposób w odpowiedniej sytuacji można wykorzystać obserwację jako metodę naukową.

Wiele miejsca zajmuje omówienie zastosowania w badaniach użytkowników *ankiety i wywiadu*. Opisane są różne rodzaje ankiet stosowane w zależności od badanego środowiska, zasięgu tematu, środków technicznych i finansowych. Podkreślone jest zarazem znaczenie samej formy zewnętrznej ankiety, układu graficznego, ilości pytań i sposobu ich formułowania. Bardzo słuszne jest zwrócenie uwagi na błędy, jakie niejednokrotnie popełniają autorzy ankiet. Należy do nich przede wszystkim brak jasności i przejrzystości. Konieczne jest formułowanie pytań w sposób bezwzględnie zrozumiały dla badanego środowiska. Niezrozumienie ankiety prowadzi bowiem do niewypełnienia jej, ewentualnie udzielona odpowiedź będzie właściwa tylko w pojęciu ankietowanego, natomiast niezgodna z zamierzeniami ankiety. Skorygowanie nieodpowiedniego sformułowania możliwe jest w przypadku wywiadu ustnego. Stanowi to jego dodatnią cechę zapewniając bezpośredni kontakt osoby prowadzącej badania z osobami badanymi. Jednocześnie nie można pominąć czynników utrudniających posługiwanie się tą metodą; należą do nich: konieczność odpowiedniego przeszkolenia badających oraz ograniczona ilość osób, jaką można w określonym czasie przebadać. Należy pamiętać, że w pełni efektywne są wywiady prowadzone nie w grupach, a pojedynczo, z kolejnymi osobami. Jeszcze jeden aspekt wymaga podkreślenia, a mianowicie wzgląd na psychikę osób badanych. Wymaga to umiejętności właściwego nawiązywania kontaktu, odpowiedniego zachęcenia do wypowiedzi, stworzenia korzystnego klimatu rozmowy.

Zapoznanie się z metodami i technikami badawczymi nie wystarcza do przystąpienia bezpośrednio do badań. Konieczne jest opracowanie szczegóło-



wego planu przebiegu prac badawczych. Im bardziej wyczerpująco zostanie on przygotowany, tym łatwiej i bardziej płynnie będą następowały po sobie kolejne etapy prac. Ukończenie prac badawczych nie jest jednoznaczne z zakończeniem całej akcji. Uzyskane wyniki i zebrane informacje należy odpowiednio opracować, poddać analizie i ewentualnej selekcji. Dopiero sprawozdanie z przebiegu prac i podsumowanie wyników pozwolą na wyciągnięcie wniosków, na stwierdzenie, o ile osiągnięte wyniki odpowiadają zamierzonym celom. Końcowe opracowanie służyć może jako punkt

wyjścia dla kolejnych prac badawczych w tej samej dziedzinie.

Uzupełnieniem tematu książki jest obszernie omówienie sposobu opracowania wyników badań pod względem statystycznym oraz przystosowania uzyskanych danych do opracowań komputerowych. Jest to szczególnie ważne przy badaniach zakrojonych na dużą skalę.

Publikacja F. Heidtmanna stanowi istotny przyczynek do zagadnienia sprawnego i pełnego wykorzystania możliwości informacyjnych bibliotek.

Danuta Piliś

### **POLSKIE BIBLIOTEKI LUDOWE NA TERENACH PODLEGŁYCH WŁADZY NIEMIECKIEJ**

Jan Wróblewski: *Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1843-1939*. Olsztyn 1975 Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego 8° s. 396.

Książka składa się ze wstępu, trzech części i zakończenia. Ponadto znajdujemy w niej obszernie wykazy bibliotek według miejscowości (łącznie 2166), bibliotekarzy i organizatorów czytelnictwa (razem 4639), wreszcie bibliografie i liczne aneksy.

We wstępie autor precyzuje cel książki i zakres terenu, na którym działały badane biblioteki, periodyzuje ich dzieje, charakteryzuje wielkości liczbowe ludności polskiej na tle niemieckiej w państwie pruskim, Wielkim Księstwie Poznańskim, na Pomorzu Gdańskim, Śląsku, Warmii i Mazurach, także w Niemczech w latach międzywojennych, wreszcie omawia dotychczasowy stan badań problemu i źródła.

Celem książki jest: »przedstawienie rozwoju polskich bibliotek na terenie zaboru pruskiego i całej Rzeszy Niemieckiej, od początku ich powstania aż po ostateczną zagładę w przeddzień wybuchu II wojny światowej, uwidocznienie ich roli w życiu ludności polskiej na tych terenach i miejsca w polskim ruchu narodowym« (s. 13).

Dzieje polskiego bibliotekarstwa ludowego pod panowaniem pruskim autor dzieli na trzy okresy: 1. Od początków istnienia pierwszych bibliotek ludowych aż do końca działalności Towarzystwa Oświaty Ludowej w Poznaniu (1843-1879); 2. Od założenia Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu do zakończenia I wojny światowej i powstania niepodległego państwa polskiego (1880-1918); 3. Lata międzywojenne (1919-1939). Szkoda wielka, że nie znajdujemy w pracy uzasadnienia tego podziału.

Ludność polska prowadziła walkę obronną przeciw germanizacji w trzech sferach: politycznej, ekonomicznej i kulturalno-oświatowej. Niezwykle ważną rolę spełniała polska działalność kulturalno-oświatowa. Chodziło w niej o utrzymanie języka ojczystego i polskiej świadomości narodowej. Biblioteki ludowe mają duży udział w kontynuacji i rozwoju kultury polskiej. Przekonujemy się o tym podczas lektury dalszych partii książki Jana Wróblewskiego.

W pierwszej części książki znajdujemy charakterystykę kształtowania się



i rozwoju bibliotekarstwa ludowego w zaborze pruskim w latach 1843-1879.

Organizowanie bibliotek ludowych zapoczątkował Wydział Literacki Kasy Gostyńskiego. Na jego posiedzeniu w dniu 11 stycznia 1843 r. przyjęto wniosek o rozwoju oświaty ludowej. Uzasadniano w nim tworzenie bibliotek ludowych: »Dzisiejsza nauka wiejska szkolna jest tylko początkiem oświaty; ale kończy się, jak wiadomo, na wskazaniu możliwości uciążliwego czytania. Dlatego też chłopcy ledwo szkółkę opuszczą i wyjdą na parobków, przestają czytać, gdyż prócz książki do pacierza, którą po części umieją na pamięć, żadną inną nie nadarza, która by ich ciekawość obudziła, która by im dawała nauki stosowne do ich materialnych potrzeb. Kupować książek nie będą, lecz czytaliby jeszcze, które by im darmo się nadarzyły, a które by ciekawymi znaleźli. Jest zaś sposób dostarczania im dowolnej ilości książek przez utworzenie czytelni wiejskich przy każdej szkółce, czyli księgozbiórów, z których by każdy mógł pożyczać książki darmo« (s. 27). Powoli ale systematycznie zaczęły powstawać biblioteki ludowe.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w Poznaniu i na Pomorzu podjęto akcję przygotowawczą do centralnej organizacji bibliotek ludowych. W celu wydawania książek ludowych powstała w Poznaniu firma Mieczysława Leitgebera i Mieczysława Waligórskiego. Opracowano też *Katalog krytyczny książek dla ludu*.

Założone na Pomorzu 24 lutego 1869 r. Towarzystwo Moralnych Interesów zajęło się także czytelnictwem ludowym. Towarzystwo kupowało książki i tworzyło biblioteki parafialne dla wsi i miasteczek. W 1870 r. opublikowano *Spis książek poleconych przez komisję Towarzystwa Moralnych Interesów*.

Powstanie Towarzystwa Oświaty Ludowej w 1872 r. miało duży wpływ na rozwój bibliotek. W latach 1873-1877 zakupiło ono 12316 książek, w latach 1873-1874 założyło 47 bibliotek. Działa-

ło też Wydawnictwo Dobrych a Tanich Książek im. ks. Franciszka Bazyńskiego, które w okresie od 1 grudnia 1872 r. do 1 kwietnia 1873 r. rozesiało 7419 książek w celu założenia 370 nowych czytelni w różnych dzielnicach.

Część druga książki nosi tytuł: »Rozwój Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu w latach 1880-1918«.

W miejsce zlikwidowanego w 1879 r. Towarzystwa Oświaty Ludowej powstało w 1880 r. Towarzystwo Czytelni Ludowych. Przyjęło ono dla bibliotek system centralizacyjny i powołało Komisję Krytyczną dla doboru odpowiedniej literatury. Z jej inicjatywy wydano w 1881 r. katalog zalecanych książek. Do 1 stycznia 1882 r. Towarzystwo zorganizowało 149 bibliotek ludowych i rozpowiadziło 29 779 książek. W okresie od 1880/81 do 1900 r. założono dzięki niemu w dzielnicach etnicznie polskich i na terenach wychodźczych łącznie 1563 placówki i zgromadzono 446 796 tomów. Towarzystwo było wyjątkowo aktywne w okresie zabiegów ludności polskiej o uchylenie przepisu: władz pruskich usuwających ze szkół język polski. Samorzutnie i w wielu przypadkach z jego inicjatywy Polacy zbierali się na wiecach i domagali się nauki własnego języka w szkołach, często wskazując na znaczenie bibliotek w zakresie zachowania mowy ojczystej.

Władze pruskie od początku prowadziły systematyczną i brutalną walkę z polską książką. Poddawano ją więc ciągłym rewizjom, szykanowano bibliotekarzy, konfiskowano książki. W sukurs tym poczynaniom władz przychodziły niemieckie biblioteki ludowe, które działały w ramach różnych niemieckich towarzystw. Odcigały one czytelników od polskich książek.

W pierwszym okresie wojny światowej zamarła prawie całkowicie działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych. Ożywiła się dopiero w późniejszych latach. TCL oprócz opieki nad siecią bibliotek ludowych dostarczało książki rannym żołnierzom w lazaretach i obozach internowanych. W okre-



się sprawozdawczym 1916/17 Towarzystwo liczyło łącznie 1441 bibliotek, z tego 875 w Wielkopolsce, 289 na Pomorzu Gdańskim, 146 na Śląsku, 11 w Prusach Wschodnich i 120 na Wychodźstwie.

Wyposażenie bibliotek w księgozbiory było głównym problemem dla działaczy polskich w Niemczech. Zwracano uwagę, by księgozbiory kompletowano pod kątem upowszechniania oświaty, umiłowania tradycji i języka ojczystego oraz obrony mniejszości polskiej przed zagładą narodową. Realizacja tych założeń zależała od wielu czynników, przede wszystkim od możliwości finansowych Towarzystwa.

Duże znaczenie dla rozwoju czytelnictwa miała prasa polska, która systematycznie zachęcała do kontaktu z polską książką. Nie mniej ważne znaczenie propagandowe miały formy żywego słowa i wystawy książek organizowane przez działaczy oświatowych i bibliotekarzy.

Trzecią część książki autor zacytował: »Biblioteki polskie w Niemczech w okresie międzywojennym (1919-1939)«.

Jak wiadomo, po I wojnie światowej zaszły w Europie środkowej istotne zmiany polityczne i terytorialne. Powstała Polska niepodległa, do której powróciła część zagrabionych przez Prusy ziem: Górny Śląsk, Pomorze Gdańskie i Wielkopolska z Poznaniem jako głównym ośrodkiem, który sprawował ogólne kierownictwo w obronie narodowości polskiej przed germanizacją. W ramach państwa niemieckiego pozostały nadal wielkie grupy ludności polskiej. Zamieszkiwały one zwarte tereny na Śląsku Opolskim, Warmii, Mazurach, Powiślu, Kaszubach, Ziemi Łódzkiej i Babimojszczyźnie. Grupy ludności polskiej znajdowały się na terenie Dolnego Śląska i Pomorza Zachodniego, a liczne skupiska polskiej emigracji zarobkowej zamieszkiwały Westfalię, Nadrenię i Berlin.

Na Warmii, Mazurach i Powiślu najaktywniejsi nasi rodacy powołali 30 listopada 1920 r. Związek Polaków w

Prusach Wschodnich. W dwa lata później powstał Związek Polaków w Niemczech. Obszar jego działania dzielił się początkowo na cztery, a potem na pięć dzielnic: I — Śląsk, II — Niemcy Środkowe, III — Westfalia i Nadrenia, IV — Prusy Wschodnie, V — Pogranicze i Kaszuby. Zajmował się on przede wszystkim sprawami politycznymi. Działalność kulturalno-oświatową prowadził powołany do życia 27 sierpnia 1922 r. Związek Polskich Towarzystw Szkolnych. Powstawały także inne organizacje polskie — kobiece i młodzieżowe. Rozpoczęły działalność banki ludowe i spółdzielnie „Rolnik”. Związek Towarzystw Szkolnych czynił przede wszystkim starania o ordynację szkolną, zaniedbując częściowo biblioteki, których zresztą niewiele zostało na terenie państwa niemieckiego.

Dopiero w latach 1927 i 1928 zaistniały dogodniejsze warunki do rozwoju i działalności bibliotek polskich w Niemczech. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie powstał w Poselstwie Polskim w Berlinie referat kulturalno-oświatowy, który wzmógł pieczę nad polską akcją oświatową. W końcu 1928 r. uchwalono w Niemczech ordynację szkolną, która zezwalała na organizowanie sieci polskich prywatnych szkół podstawowych. Powstanie polskiego szkolnictwa spowodowało poważne ożywienie czytelnictwa. Widoczne to było szczególnie na Pograniczu, albowiem tam została utworzona najliczniejsza i najsilniejsza sieć szkół polskich. W dniu 1 grudnia 1930 r. było na Pograniczu i Kaszubach 17 bibliotek. Podobnie na Śląsku Opolskim wzrosła liczba bibliotek w 1930 r. do 35. Działały biblioteki w Berlinie i Wrocławiu. W Westfalii i Nadrenii znajdowały się w roku 1930/1931 aż w 10 miejscowościach, a w 1932/1933 liczba bibliotek wędrownych zwiększyła się do 38. W 1933 r. było w Niemczech 96 bibliotek Związku Towarzystw Szkolnych, w których znajdowało się 17 137 tomów.



Na początku rządów narodowych socjalistów ograniczono ruch polski w dziedzinie politycznej. Tym samym strona polska poświęcała więcej uwagi sprawom kulturalno-oświatowym. W konsekwencji powiększyła się sieć biblioteczna. W samym okręgu westfalsko-nadreńskim w 1935 r. było 69 polskich bibliotek. W 1934 r. powstał Wschodniopruski Oddział Centralnej Biblioteki Polskiej w Niemczech, który objął swoim działaniem Powiśle, Mazury i Warmię. Dzięki jego działaniu sieć bibliotek rosła sukcesywnie. I tak jeśli w 1933/34 r. było ich 26, to w 1938/39 r. już 50. Powiększała się także sieć tych placówek na Śląsku O-polskim, Pograniczu i Kaszubach. Na tych dwóch ostatnich terenach w 1935 r. były aż 33 biblioteki, w których znajdowały się 4724 tomy.

Pomyślny rozwój polskiego bibliotekarstwa w Niemczech należy w dużej mierze zawdzięczać pomocy krajowej, która była zrejonizowana: województwo śląskie wspomagało Śląsk Opolski, poznańskie — łożyno środku na rzecz Pogranicza i Kaszub, pomorskie zaś — Prus Wschodnich. Jeżeli chodzi o resztę państwa niemieckiego, pomoc świadczyły dwa towarzystwa działające w kraju: jedno — Opieki Kulturalnej nad Polakami Zamieszkałymi za Granicą im. Adama Mickiewicza, drugie — Bibliotek i Wydawnictw Popularnych dla Wychodźców im. Józefa Okołowicza. Obok środków materialnych także wspomagano wykładowcami szkolenie bibliotekarzy i wpływano na kształtowanie się polityki bibliotecznej. Zbierano również książki dla polskich bibliotek w Niemczech, gdzie obok ludowych działały także biblioteki szkolne, harcerskie, rolnicze i inne.

Władze niemieckie od początku utrudniały rozwój bibliotekarstwa polskiego. Książki dostarczane z kraju były cenzurowane. Prasa niemiecka gło-

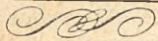
siła niebezpieczeństwo polskiej książki. Rewidowano biblioteki. Praktyki te wzmogły się szczególnie za czasów hitlerowskich. Wreszcie 16 sierpnia 1939 r. hitlerowskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwo Nauki, Oświaty i Wychowania nakazały zamknąć wszystkie biblioteki polskie.

W refleksjach nad książką Jana Wróblewskiego starałem się wiernie oddać bogactwo jej analiz, myśli i faktów. Wydaje się jednak, że autor poświęcił niewiele uwagi samym bibliotekarzom. Przydałyby się również zbiorcze tabele, informujące o rodzajach bibliotek, które działały w Niemczech. Podobne podsumowanie byłoby przydatne w odniesieniu do liczby książek, czytelników i wypożyczeń. Ponadto brak jest socjologicznej charakterystyki czytelnictwa. Pozwoliłoby to zrozumieć faktyczną rolę polskich bibliotek w Niemczech. Stanowczo za mało miejsca poświęcił autor formom działalności bibliotek i ich zasięgowi społecznemu, jak również socjologicznej analizie czytelnictwa.

Rozumiem trudności autora. Brak materiału nie pozwalał na omówienie tych czy innych zagadnień dotyczących bibliotek. Jeżeli jednak pozwoliłem sobie na kilka uwag krytycznych, to dlatego, że biblioteki eksponowane w tytule — w tekście książki Jana Wróblewskiego znalazły się na drugim planie. Autor skupia uwagę wokół polityki oświatowo-bibliotecznej Polaków w zaborze pruskim i Rzeszy Niemieckiej w latach 1843-1939, która dążyła do stworzenia polskiego systemu oświaty i wychowania (szkoły, biblioteki, świetlice). Niemniej praca zasługuje na uwagę nie tylko historyków, ale także współczesnych bibliotekarzy i nauczycieli. Powinna znaleźć się na półkach bibliotek naukowych i publicznych.

*Józef Szocki*





Adam Bocheński urodził się w Tenczynku 31 maja 1897 r. Lata szkolne — poza przerwą spowodowaną I wojną światową — spędził we Lwowie i tu także podjął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego w zakresie filologii polskiej i słowiańskiej. Ale już będąc na drugim roku studiów, zaczął pracować w Bibliotece Uniwersyteckiej. Jako pracownik biblioteki ukończył studia i uzyskał w 1932 r. doktorat.

Pracę w Bibliotece od początku traktował z zapałem i z całą odpowiedzialnością. Zdał wymagane egzaminy bibliotekarskie I i II kategorii i przeszedł paroletni staż w poszczególnych działach pracy bibliotecznej, najdłużej zatrzymując się w dziale organizacyjnym. Pracował w tym czasie pod okiem Dyrektora i doskonałego organizatora dr R. Kotuli, u którego cieszył się dużym zaufaniem i uznaniem. Już wtedy włączył się także w społeczne życie bibliotekarzy wstępując do Związku Bibliotekarzy Polskich, który wówczas, u progu swego istnienia, przeżywał okres burzliwych czasem, ale zawsze emocjonujących i ciekawych dyskusji. I to był okres kształtowania się podstaw wiedzy bibliotekarskiej dr Bocheńskiego.

Wprawdzie na pewien czas kontakty z biblioteką przerwały działania wojenne w czasie II wojny światowej, ale po zaleczeniu ran dr Bocheński natychmiast powrócił do Biblioteki Uniwersyteckiej, gdzie kolejno kierował teraz działem opracowania, później czytelnia, a w 1944 r. objął funkcję Zastępcy dyrektora do spraw nauki.

W czerwcu 1946 r. wyjechał ze Lwowa do Gdańska i już w następnym miesiącu objął stanowisko dyrektora Biblioteki Gdańskiej Akademii Medycznej. Miasto odbudowywało się po wojennych zniszczeniach, wskrzeszało dawne i organizowało nowe placówki. Młodą uczelnię trzeba było zaopatrzyć od podstaw w zaplecze biblioteczne. Dr Bocheński był z wykształcenia filologiem, ale teraz musiał pośpiesznie starać się opanować podstawową wiedzę o nowej dla siebie dziedzinie nauki — medycynie. Najsukuczniejszą drogą okazały się tu czasopisma lekarskie i lekarska bibliografia, bo i samej uczelni były one najpilniej potrzebne. Ale nie o sam zakup czasopism czy bibliografii chodziło dr Bocheńskiemu, bo oto niebawem powstawać zaczynają w Bibliotece kartoteki zawartości czasopism lekarskich i artykułów treści lekarskiej w innych czasopismach znajdujących się w Bibliotece Akademii Medycznej. Trzeba było także poznać i śledzić stale zainteresowania poszczególnych zakładów i ich pracowników, aby zaopatrzeniu Biblioteki nadać właściwy i praktycznie przydatny kierunek. A stąd już krok tylko do kartoteki gromadzącej wszystkie bieżące publikacje pracowników naukowych uczelni. I tak oto, pomimo ogromu zajęć i trosk codziennych, już od pierwszych lat pracy dr Bocheńskiego w Bibliotece powstaje i narasta sprawny warsztat bibliograficzny, oddający pracownikom i studentom ogromne usługi.

Dużo starań i własnej pracy wkładał dr Bocheński w doskonalenie zawodowe grona swoich najbliższych współpracowników. Równocześnie, walcząc z trudnościami, lokalowymi, dążył do coraz doskonalszego ukształtowania wzorcowego modelu biblioteki uczelnianej. Trzeba dodać, że opanowanie, rozwaga i życzliwość dla otoczenia postawa znakomicie pomagała dr Bocheńskiemu w pokonywaniu zewnętrznych oporów, zyskiwała dlań z każdym dniem więcej zaufania i uznania. To też kiedy zbiory i usługi Biblioteki w sposób ewidentny przekraczały możliwości lokalowe Biblioteki, władze Uczelni podjęły decyzję budowy nowego gmachu



dla Biblioteki. Spełniało to marzenia oddanego bardzo Bibliotece dyrektora, ale zarazem dowodziło znacznego prestiżu, jaki Biblioteka uzyskała w Akademii. Było to piękne ukoronowanie jego wytrwałej, skutecznej pracy.

Ale na tych osiągnięciach nie kończy się działalność dr Bocheńskiego i jej znaczenie dla środowiska gdańskiego. Bardzo wczesnie włączył się On do prac o szerszym środowiskowym zasięgu. Uczestniczył aktywnie w organizowaniu gdańskiego Koła Związku Bibliotekarzy i Archiwistów, był w latach 1950-1955 przewodniczącym Koła, a zarazem delegatem do Zarządu Głównego, później zaś członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Brał udział w wielu innych Komisjach i Kolegiach (jak: Komisja Bibliograficzno-Bibliotekarska Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, Kolegium Redakcyjne *Przeglądu Bibliotecznego*, Sekcja Bibliotek i Czytelnictwa Rady Kultury i Sztuki). W związku z pełnionymi funkcjami miał okazję uczestniczenia w wielu konferencjach i zjazdach rozpatrujących najaktualniejsze zagadnienia bibliotekarskie.

Tę stale aktualizowaną wiedzę o faktach, dokonaniach i tendencjach w bibliotekarstwie, po starannym przetrzeźwieniu i adaptowaniu do potrzeb lokalnych, stara się przeschczepiać na grunt gdański. Wykorzystuje różne drogi: referaty (zachowało się około 15 referatów w czasopismach), publikacje (obok cennych materiałów bibliograficznych — częściowo drukowanych — około 16 artykułów w prasie bibliotekarskiej i lekarskiej), a wreszcie bardzo szeroko zakrojoną działalność dydaktyczną.

Bo dr Bocheński dbał nie tylko o poziom pracowników Biblioteki Akademii Medycznej i nie tylko starał się w środowisku uczelnianym szerzyć wiedzę o bibliografii i bibliotece prowadząc zajęcia z tego zakresu dla studentów czy aspirantów, ale także szybko wchodził w kontakty z każdą tego typu inicjatywą w Gdańsku, Gdyni czy nawet w Szczecinie. Już we wczesnych latach prowadził w Gdańsku zajęcia i wykłady na pierwszych kursach międzybibliotecznych dla pracowników bibliotek naukowych przygotowujących się do egzaminu dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych. Od 1953 r. przez lat przeszło 20 prowadził wykłady i zajęcia praktyczne na kursach w ośrodku konsultacyjnym POKKB przy Gdyńskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej. Dojeżdżał również na kursy szkoleniowe do Szczecina. A był jako wykładowca i dydaktyk wysoko ceniony przez kierownictwa kursów i przez uczniów, którzy czuli, jak wiele Mu zawdzięczają, jego wiedzy zawodowej, doświadczeniu, a także życzliwej pomocy w zdobywaniu i poszerzaniu przygotowania do pracy bibliotecznej.

Należy dodać, że dr Bocheński, choć miał tak bogaty zakres bezpośredniej działalności zawodowej, nie zaniedbywał także kontaktów z innymi ośrodkami naukowego życia w Gdańsku. Był członkiem Rady Naukowej Gdańskiej Biblioteki PAN oraz Gdańskiego Towarzystwa Naukowego.

W 1968 r. udekorowany został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Przez całe życie realizował On jeden z podstawowych elementów funkcji bibliotekarskiej: sprawnego i skutecznego zacieśniania związku między nauką a życiem w każdym środowisku. Taki właśnie kierunek nadał organizacji i działalności Biblioteki Akademii Medycznej, tego uczył młodzież bibliotekarską i lekarską przyswajając im arkana i wartości bibliograficznej informacji, takie też akcenty dominują w jego artykułach i referatach. Publikowane i pozostałe po Nim w rękopisach bogate materiały bibliograficzne z zakresu medycyny potwierdzają głębię jego przekonania, że dobry bibliotekarz, umiejący skutecznie zaspokajać a nawet i rozbudzać potrzeby w zakresie usług bibliograficznych, staje się współtwórcą nowej rzeczywistości naukowej i kulturalnej oraz wnosi do niej istotny i trwały wkład, bardzo cenny.

Krzyszyna Rejmerowa



### NAGRODY ZA TWÓRCZOŚĆ ARTYSTYCZNĄ W 1975 R.

Z okazji Święta Odrodzenia — 22 Lipca zostały przyznane nagrody ministra Kultury i Sztuki za twórczość artystyczną w 1975 r.

W dziedzinie literatury nagrody przyznano: Aleksandrowi Bocheńskiemu nagrodę I stopnia za książkę *Wędrowki po dziejach przemysłu polskiego*, Tadeuszowi Hołujowi nagrodę I stopnia za całokształt twórczości literackiej, a zwłaszcza za książki *Róża i płonący las* oraz *Osoba*, Kornelowi Filipowiczowi nagrodę I stopnia za całokształt twórczości literackiej, Arturowi Sandauerowi nagrodę I stopnia za całokształt twórczości w dziedzinie krytyki literackiej, a zwłaszcza za książki *Teoria i historia* oraz *Matecznik literacki*, Jerzemu Harasymowiczowi nagrodę II stopnia za twórczość poetycką, Zbigniewowi Flisowskiemu nagrodę II stopnia za twórczość literacką poświęconą II wojnie światowej, a zwłaszcza za książkę *Pomorze — reportaż z pola walki*, Wiesławowi Kielarowi nagrodę II stopnia za książkę *Anus mundi*, Edwardowi Redlińskiemu nagrodę II stopnia za książki: *Awans* oraz *Konopielka*, Bogdanowi Wojdowskiemu nagrodę II stopnia za twórczość literacką, a zwłaszcza za książkę *Chleb rzucony umarłym*. W dziedzinie wydawnictw przyznano nagrodę I stopnia zespołowi pracowników Państwowego Instytutu Wydawniczego za serie wydawnicze z zakresu literatury pięknej oraz nauk społecznych. Nagrody ministra Kultury i Sztuki przyznane zostały również w następujących dziedzinach: plastyki, teatru, muzyki, filmu, upowszechniania kultury oraz ochrony dóbr kultury.

### WYSTAWA KSIĄŻKI KANADYJSKIEJ W WARSZAWIE

W dniu 19 sierpnia 1975 r. w salach Muzeum Narodowego w Warszawie otwarto wystawę książki kanadyjskiej. Zorganizowała ją Biblioteka Narodowa Kanady w Ottawie oraz ambasada Kanady w Warszawie, przy współpracy Ministerstwa Kultury i Sztuki PRL, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Zjednoczenia Księgarstwa. Wystawa obrazowała dwujęzyczny dorobek wydawniczy w zakresie historii i życia współczesnego Kanady. Na wystawie reprezentowane były publikacje z dziedziny nauk ścisłych, filozofii, religii, historii, socjologii, ekonomii, nauk politycznych, literatury pięknej i sztuki. Wystawa książki kanadyjskiej została zorganizowana w rewanżu za wystawę książki polskiej, która odbyła się z okazji Roku Kopernikowskiego w 1973 r. w Ottawie.

Na otwarcie wystawy książki kanadyjskiej przybył m. in. Guy Sylvestre — Dyrektor Kanadyjskiej Biblioteki Narodowej.

### WYSTAWA KSIĄŻEK PT. „RUMUNIA MAŁOWNICZA”

W Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy otwarto w dniu 22 sierpnia wystawę książek pn. „Rumunia małownicza”. Ekspozycja składała się z dwóch części: daru ofiarowanego bibliotece przez ambasadę Rumunii w Warszawie oraz książek znajdujących się w zbiorach Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy. Dary książkowe obejmowały przede wszystkim dzieła czołowych rumuńskich mężów stanu, literaturę społeczno-polityczną, naukową, techniczną, wydawnictwa artystyczne i książki dla dzieci.

L.B.

---

Przepraszamy uprzejmie Czytelników za opóźnienia  
w ukazywaniu się naszego pisma — wynikiłe z przyczyn  
od Redakcji niezależnych.



**MIECZYSLAWA SIEMINA**

W dniu 24 kwietnia 1975 r. opuściła na zawsze szeregi zasłużonych i wysoko cenionych bibliotekarzy nasza nieodżałowana Koleżanka Mieczysława Siemina, st. kustosz dyplomowany, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, wieloletni pracownik naukowo-dydaktyczny Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej, były wicedyrektor.

Jej pracę, pełną zapału i szerokich planów, którą rozpoczęła w Bydgoszczy w 1945 r. i kontynuowała w Bibliotece Szczecińskiej od 1954 r. — przerwała śmierć. Odeszła stanowczo za wcześnie — w pełni sił twórczych.

*W imieniu koleżanek i kolegów  
Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej  
Krystyna Pomianowska*

**JANINA SIERAKOWSKA**

(1911—1975)

Dnia 15 maja 1975 r. po długiej, wyczerpującej, nieuleczalnej chorobie odeszła na zawsze z naszego grona mgr Janina Sierakowska, starszy kustosz dyplomowany, były kierownik Biblioteki Wydziału Technologii Chemicznej filii Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej.

Za swoją wieloletnią owocną pracę — w tym 24 lata pracy w bibliotekarstwie — w 1968 r. otrzymała honorową odznakę „Gryf Pomorski”, zaś w r. 1974 — Złoty Krzyż Zasługi.

W naszej pamięci pozostanie jako wybitny bibliotekarz, człowiek o wielkiej kulturze, do ostatka żyjący sprawami biblioteki i świata.

*Grono koleżanek i kolegów*



P  
5

Cena zł 10.—



**INDEKS 35451/35262**

---

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7  
Zakład Graficzny Biblioteki Narodowej. Zam. 185/75. Papier druk. sat, V kl. 60 g. B-1.  
Obj. 2,25 ark., 4,25 ark. wyd. nakł. 7900. J-126.